

Prenumerata „Kurj. Warsz.”
wynosi w Warszawie rocznie
r. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
kop. 40, za odosłanie do domu do-
łącza się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kanto-
redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY SZÓSTY.

Dzień: SS. Wiktora B. i Florentyna M.
Jutro: S. Łukasza Ewangelisty.
Czwartek: S. Piotra z Alkantary.
Piątek: S. Ireny i przeniesie. S. Wojciecha

Wschód słońca o godzinie 6 m. 29
Zachód „ „ 5 m. 1.

Długość dnia godzin 10 minut 32
Ubyło „ „ 6 „ 15

Sobota: S. Urszuli Pan. Towarzyszek M.
Niedziela: S. Jana Kantego.
Poniedziałek: S. Jana Kapistana.
Wtorek: S. Rafała Apostoła.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.” PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPLACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu jutrzejszym przypada doroczna uroczystość *Ś-go Łukasza*, który był jednym ze czterech ewangelistów, urodzony w Antiochii stolicy Syrii. Nauki początkowo odbywał w szkołach rodzinnego miasta. Zwiedziwszy później Grecję i Egipt, poświęcił się sztuce lekarskiej i malarstwu. Wiele starożytnych obrazów Najświętszej Marii Panny, dochowanych do naszych czasów, mają być jego dziełem. A i obraz cudowny Matki Boskiej Częstochowskiej jemu przypisują.

Łukasz *Ś-ty* był nadto współpracownikiem *Ś-go Pawła* — razem też ci dwaj święci Mężowie gościli w Filipi, Macedonii i razem przebiegali miasta Grecji.

W ewangelii swojej Łukasz *Ś.* zastanawia się głównie nad szczegółami ściągającymi się do kapłaństwa Starego i Nowego Zakonu. Styl jego jest jasny, wytworny i urozmaicony — wzrusza, przemawia do serca, a nade wszystko przedziwnym jest w opisanu bolesnej Męki Zbawiciela.

Łukasz Święty, towarzysząc do Rzymu świętemu Pawłowi, podczas jego uwięzienia, pisał Dzieje Apostolskie, które łączą w sobie dzieje Jezusa Chrystusa. Był także świadkiem męczeńskiej śmierci Apostoła narodów. Opuściwszy następnie Rzym, opowiadał Ewangelię Świętą we Włoszech, Galii, Dalmacji, Macedonii, w Egipcie i Tebaidzie. Umarł w późnym wieku w Achai. Niektórzy przypisują mu śmierć męczeńską. Relikwie jego przeniesiono do Konstanopola r. 537. Głowa zaś Świętego dostała się później do Rzymu. Kościół *Ś-ty* do obchodu pamiątki *Ś-go Łukasza* dzień 18-ty października wyznaczył.

— Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Pawłówna, 30 września (12 października), o godzinie kwadrans na ósmą z rana, powiła szczęśliwie syna, któremu przy świętej modlitwie nadano imię Cyryl. (Dz. W.)

Wiadomości miejscowe.

— Podobno wyższa władza powzięła zamiar wprowadzenia nowego podziału miasta Warszawy na okręgi sądowe, podległe jurysdykcji sądów pokoju. Z chwilą wprowadzenia w kraju naszym reformy sądowej i nowej instytucji, jaką są sądy pokoju, miasto nasze podzielone zostało na jedenaście okręgów, co przyjąwszy ogólną cyfrę ludności na 300,000, czyni mniej więcej przeciętno na każdy sąd pokoju około 28,000

osób. Niektóre z tych okręgów sądowych zamieszkane przeważnie przez ludność trudniącą się handlem, i to najczęściej drobnym, nastrożającą sędziom pokoju nadzwyczaj wiele zajęcia, któremu częstokroć urzędnicy ci, nawet przy najlepszej woli i najgorliwszych usiłowaniach, podołać nie są w możności. Otóż to wszystko mając na uwadze, władze sądowe wystąpiły już gdzie należy z przedstawieniem o koniecznej potrzebie powiększenia liczby sądów pokoju w mieście Warszawie jeszcze o pięć, tak, że w przyszłości ilość ich wynosiłaby szesnaście. Projekt takiego zreformowania pierwszej instytucji sądowej, której działalność przeważnie musi oddziaływać na szybkość w załatwieniu spraw, zapewne dobrze przyjętym będzie przez interesowanych w tej mierze mieszkańców naszego miasta.

— Wnętrze kościoła *Ś-go Andrzeja* przy Placu Teatralnym restaurowane z gruntu, przerwało Nabożeństwa w tejże Świątyni się odbywające. Przez ten więc czas odbywały się ciche Msze *Ś-te* w Zakrystji tegoż kościoła. Otóż dowiadujemy się, że restauracja rzeczona jest na ukończeniu i w przyszły czwartek, to jest pojutrze o godzinie 10-tej z rana, kościół wspomniany na nowo otwartym zostanie i Nabożeństwa od tej chwili zwykłym porządkiem jak poprzednio odbywać się nadal będą.

— Inspekcja dopełniająca studjów nad uregulowaniem koryta rzeki Wisły, z oddziału od Zawichosta do Maciejowic, ukończywszy na powyższej przestrzeni roboty pod dyrekcją p. Izidora Sztandingera starszego pomocnika kierującego wzmiankowanymi robotami, przybyła do Warszawy, z zamiarem dalszego udania się pod Płock. W Warszawie zatrzymała się wszakże do dalszych rozporządzeń. Barka, którą przypłynęła, stoi na drugim brzegu Wisły pod Pragą.

— Wczoraj o godzinie 5-tej po południu, odbyła się narada Komitetu zarządzającego zabawy w Towarzystwie Dobroczynności.

— W Warszawskim Instytucie Muzycznym (konserwatorium) rozpoczęto naukę Mszy solowej (in D.) Beethovena, dawno niesłyszaną w Warszawie a mającej się wykonać przez uczniów i uczennice Instytutu Muzycznego w dzień *Ś-tej Cecylii* patronki muzyki.

Liczba uczęszczających na naukę do tegoż Instytutu z każdym półroczem znacznie się zwiększa i tak na bieżące półrocze roku bieżącego zapisało się nowych uczniów 28, uczennic 48, razem osób 76.

— W kościele *Ś-go Marcina* przy ulicy Piwnej, dwa

boczne ołtarze, obok wielkiego, z gruntu są restaurowane.

— W dniu piątkowym miało miejsce poświęcenie pomnika grobowego, wzniesionego na cmentarzu powązkowskim ku czci zmarłego przed 9-ciu laty Pawła Ryłkowskiego, nauczyciela Instytutu Głuchoniemych i ociemniałych.

Komu znane są trudy związane z obowiązkami nauczycielskimi w zakładzie poświęconym nauczaniu dzieci pozbawionych słuchu, mowy i wzroku, ten ocenić potrafi zasługi nieboszczyka, który przez lat 35 bez żadnej przerwy, dla dobra powierzonych mu dzieł pracował.

Obdarzony od natury niepospolitemi zdolnościami umysłu, potrafił je rozwinąć pracując z najwyższymi odznaczeniami naprzód w szkole wydzielowej w Wąchocku, następnie w wojewódzkiej w Kielcach i nakoniec w Instytucie Politechnicznym w Warszawie, a jakkolwiek w tym ostatnim zakładzie całkowity kurs nauk ukończył, słuchał jeszcze, będąc już w służbie rządowej, wykładów w byłych kursach dodatkowych.

Zawód publiczny rozpoczął w Arsenale Warszawskim jako zastępca dyrektora fabryki saletry przy ulicy Soleckiej. Po kilkunastu jednak miesiącach, a mianowicie w r. 1832 służbę tę, jako etatem nieobjętą porzucił i przeszedł na posadę kollaboratora w Instytucie Głuchoniemych, gdzie przez lat 35 pracując doszedł do stopnia najstarszego nauczyciela tak w oddziale głuchoniemych, jak i ociemniałych.

Tylko kamienne zdrowie, któremu stale odznaczał, mogło podołać ogromowi pracy, jaką w czasie pełnienia swych obowiązków podejmował, a praca ta była o wiele uciążliwszą od dzisiejszej, miał bowiem samych lekcji po 36 godzin tygodniowo oprócz zajęć sekretarskich w kancelarii Instytutowej.

Zasługą jego jest i to także, że on pierwszy drukował czcionkami wypukłymi książki dla ociemniałych, i jakkolwiek wydany przezeń podręcznik okazał się z powodu drobnosci pisma i zbyt ścisłego druku do użycia praktycznego niezdatnym, pamięć jednak o inicjatywie danej w tej rzeczy przez zgasłego w instytucie naszym nie zaginie.

W pożyciu koleżeńskim uprzejmy, w domowym samotny i oszczędny. Nad wszystko wszakże wyższą była miłość jego dla zakładu.

I doczekał się nakoniec chwili, w której dobiegłszy 61-go roku życia a 35-go służby publicznej, mógł już

WAKACJE PANNY ŁUCJI.

SZKIC KAPIELOWY.

(Dalszy ciąg — Patrz Nr 223).

VII.

Skutki zimnej kąpieli.

Ile było z tego hałasu, ile wrzawy, ile plotek, ile obmowy, ze strony zwłaszcza wszystkich kobiet, które serdecznie znienawidziły Łucję, tegoby na wołowej skórze nie spisał. Nazwano ją „emancypantką, lwicą” kobietą bez żadnych obyczajów, a panią Puszczyce: „wygodnym parawanem.” Naturalnie, że hrabia głównie przyczynił się do poinformowania wszystkich o tym komicznym epizodzie, a niemniej i wieśniacy, którzy przyjechawszy z wozami, opowiadali z drwinkami o panach „co się w ubraniu kąpia w rzecę.”

Mikcia, Gmuncia i Cezara przeszywały szydercze spojrzenia, głośnie chichoty panien, słowem: śmieszność przyczepiła się do nich tak potężnie, że mimo planów matrymonialnych, które bynajmniej żadnego z nich nie odstąpiły, mieli chwile, w których gotowali się do wyjazdu.

Hrabia na to właśnie czekał, ale nie mogąc pohamować niecierpliwości, wywołał katastrofę, której sobie wcale nie życzył.

Na pozór bowiem, choć trzej pływacy mieli go w podejrzeniu, że im buty szyje, nie dawali jednak tego poznać po sobie, owszem jak wprzód tak i teraz, schodzili się na wspólne obiady i kolacje. Wyśmiewano się z siebie wzajemnie, żartowano i dogryzano, ale zawsze trzymano w pewnych granicach. Pewnego wieczoru jednak, Chryzostom podlegany ciągle przez hrabiego i przez panią Leonową, zaczął drwić niemiłosiernie

nie z Juliusza Cezara, jego sobie jako najmniej niebezpieczną upatrzywszy ofiarę.

Cezarek żył długie lata w wielkiej zażyłości z Chryzostomem, ale i jego cierpliwość miała swoje granice. Kiedy go więc docierał zbyt ostro, odciął mu się grubiańsko; Chryzostom w takimżetonie odparł obelgę i byłoby się skończyło na tej wymianie uczuć przyjacielskich, gdyby nie Mikcio, który szepnął w ucho Cezarowi: „huzia na niego, ja za tobą.”

— Tak się skończyć nie może moi panowie.
— Jakto? — spytał niemile kłnięty Chryzostom.
— Panowie wiecie co wam czynić pozostaje.
— Nierozumiem cię Mikciu — bełkotał Cezar, czując, że się zagalopował zanadto.

— No — mój drogi — pan Wściubski obraził cię mocno...

— Chyba ja jego.

— Wszystko jedno, a takie obrazy...

— Krwią się myją — wrzasnął Gmuncio, kontent z przygody. I na tem nie koniec — mówił dalej patrząc na hrabiego — bo najtrudniejszy tylko początek.

— Dajcież pokój! — łagodził hrabia — tu, w miejscu kąpielowym wszczynać burdy!

— My je tylko skończymy! — krzyknął Gmuncio, — a niech się strzegą ci, co je rozdmuchują plotkami.

— Ależ proszę cię...

— Jak ci się podoba, — ja tobie służę jeśli łaska. Powstano od stołu. Chryzostom pobiegł chyłkiem, nastrożony do pani Leonowej — Juliusz Cezar przeszedłszy z bładości w zieloność, patrzył w oczy błagalnie i łzawo Mikciowi, szepcząc:

— Awantury, awantury, co wy ze mną wyrabiacie!

— Jakto? co wyrabiamy? — obraził cię i bić się będziesz.

— Ależ my sobie od tylu lat nieraz nawymyślamy i nie śni się nam o pojedynkach.

— Być może, ale skoróście się obrażili w naszej obecności, bić się musicie.

— W jaki sposób?

— No — strzelać.

— Ależ ja strzelać nie umiem.

— Wszystko jedno, a zresztą jak ty zginiesz, pomścę się i będę się z nim strzelał zaraz po tobie.

— Strzelaj się pierwszej.

— Ja nie jestem obrażony.

— Awantury, awantury, a bodajże diabli wzięli kurację, panne i miłości.

Lecz nagle zaświeciła mu jakaś myśl szczęśliwa, bo uderzywszy się w czoło radośnie, wybiegł z sali nie żegnając się z towarzyszami.

VIII.

Bohaterski pojedynek.

Wieczorem na herbacie u pani Puszczyce, rozmowa urywała się ciągle. Babcia była bez humoru, bo już wiedziała o pojedynku, a panna Łucja lubo ciągle rozkoszne rozdawała uśmiechy i upajające fiołkowymi swymi oczami, spojrzenia — była jednak czegoś niezwykle zamysloną.

Może się do tego przyczynił cokolwiek Gmuncio, który od czasu owej kąpieli, korzystając z przywileju krewnego, bywania u kuzynek o każdej godzinie, straszcząc na sposób Macaulaya życiorysy swych przyjaciół z takim talentem wymowy, że nawet niewzruszony dobry humor panny Łucji, mógł się trochę zmącić. Opowiadał zaś z tem ubolewaniem wyższego a bezstronnego męża, który widząc grzechy i krzywdy

słodkiego po swych trudach zażywać wczasu. Lecz cóż cieszył się emeryturą przez dni 34 i te spędził na łożu boleści, która raz zmogła jego siły fizyczne, w krótkim czasie pasmo życia przecięła. Umarł 24 października (5 listopada) 1867 roku.

Powodowana wdzięczną o nim pamięcią rodzina wzniosła mu pomnik kamienny, wykuty rękami głuchoniemych wychowanków Instytutu w pracowni rzeźbiarskiej tego zakładu, pod kierunkiem nauczyciela artysty-rzeźbiarza Faustyna Cenglera, a w dniu rzeźbionym wszyscy uczniowie Instytutu wraz ze swymi przewodnikami złożyli wieńce żałobne na jego grobie.

Po nabożeństwie i poświęceniu pomnika wice-dyrektor Instytutu Jks. Jagodziński przemówił w mowie młogowej i ustnej do obecnych przy grobie wychowanków i wychowanic i wezwał ich do wspólnej modlitwy za spokój duszy ich niegdyś światłego przewodnika i najlepszego przyjaciela.

Modlitwy te musiały być szczere, bo któż lepiej od młodzieży prace dla jej dobra podjęte ocenić i uczcić potrafi? — J. P.

== Recenzent teatralny Wieku w dniu wczorajszym karcie surowo *bezwstyd i nieuctwo* tutejszych krytyków teatralnych, którzy piszą o scenie jak ślepi o kolorach, bo po wypędzeniu ich z gimnazjum lub uniwersytetu, nie czytali nic więcej oprócz jakiej tam komedijki Sardou lub Augiera (rozumie się w przekładzie).

Jak tam nasz sprawozdawca teatralny te plagi zniesie, nam nic do tego. To jego rzecz, i nie myślimy tu stawać w jego obronie. Kiedy nieuk, pał go sześć. Możemy być tylko zadowoleni, że nam się zdarza dobra sposobność, obciążenia mu honorarjów, bo i za cóż tu płacić człowiekowi, który z dwóch lub trzech nędznych przekładów mądrość swoją czerpie.

Ale dla nas samych otwiera się daleko szersze pole zadowolenia i doprawdy mamy za co recenzentowi Wieku podziękować. Jeżeli bowiem któremu z należących do redakcji naszej, przyjdzie myśl napisania komedji lub dramatu (a kto wie, czy nie mamy coś gotowego i podanego już do grania), to w każdym razie jesteśmy wybornie obwarowani przeciwko wszelkim krytykom nieprzychylnym.

Możemy śmiało zapytać się krytyka, opierając się na powadze recenzenta „Wieku” czy ma wyobrażenie „o cechach stanowczych komedji włoskiej” czy zna, genezę komedji o typach zbiorowych i nareszcie czy słyszał co o *trzynastu* typach zasadniczych?

Trzynastu typów zasadniczych! Fatalistyczna to lezba, wartoby czternasty wynaleźć, byłby może bardzo ciekawy. Ale nie chcemy łamać sobie głowy nad tem i wolimy „Wiekowi” podziękować za utworzenie óczów publiczności i jasne wykazanie do czego może doprowadzić namiętna płytkość sądu połączona z zarozumiałością.

== Dla mostu drogi żelaznej Nadwiślańskiej na rzece Wieprzu pod Iwangrodem pobudowane już zostały dwa filary, pod drugie zaś dwa w tych dniach zapuszczane będą kesony; materiał żelazny na wwiązania mostowe ma być wkrótce dostarczony drogą Łukowską. Most zaś, sam jak zapewnia „Gazeta Lubelska” skończony będzie w ciągu trzech miesięcy. Zapuszczanie kesonów odbywa się przy pomocy lokomobili, która użyta jest do zgłaszania w nich powietrza i dozwala dokonywać robót ziemnych na kilka

sążni pod wodą. — Z Chełma do Rejowca kursują już pociągi robocze.

== Czytelnicy nasi zwrócili już zapewne uwagę, że z pięćdziesiąt co najmniej razy podnosiliśmy kwestję mieszkań dla klaszarników, w szczególności zaś dla urzędników naszych dróg żelaznych, dowodząc cyframi, że kwestja ta w obec wzrastającej szaleńczej ceny lokali w Warszawie stanowi już „być lub nie być” dla licznych kół pracujących jednostek i dla rodzin ich całych.

Ówóż teraz z przyjemnością zaznaczyć nam przychodzi, że głos ten nasz, popierany niemniej i przez inne organa prasy nie był.. głosem na puszczy.

Jak bowiem dowiadujemy się, Zarząd drogi Terespolskiej sprawę mieszkań dla swoich pracowników wziął naprawdę do serca, i na odbytem w tych dniach posiedzeniu Rady Dyrekcyjnej drogi rzeczonyj zapadła decyzja, mocą której dla urzędników ma być wyznaczonym fundusz na mieszkania w następującym stosunku:

- 1) Pobierający płacę etatową, do wysokości rs. 500, dostawać mają na mieszkania 20% tejże pensji.
- 2) Pobierający więcej jak 500 a mniej jak 1,000 rs. pensji etatowej, otrzymują na mieszkania 15% i
- 3) Ci, których etaty przenoszą 1,000 rs. dostają 10%.

Podział taki na kategorie uważamy za bardzo sprawiedliwy, i idzie teraz tylko... ba... o rzecz najważniejszą, bo o zatwierdzenie projektu Rady Dyrekcyjnej przez Radę Zarządzającą, że jednak zatwierdzenie to nastąpi zgodnie ze zdrową, ze wszelkich miar i sprawiedliwą myślą, Dyrekcji, o tem nie chcemy, ani na chwilę powątpiewać, a w każdym razie o ostatecznym, setki ludzi obchodzącym najżywiej, rezultacie, dowiemy się niezawodnie zapewne...

== W dniu wczorajszym na scenie Teatru Rozmaitości odbyła się próba czytana z komedji Sewera nagrodzonej na konkursie warszawskim p. t. „Pojedynki Szlachetnych”. Udział w tej sztuce przyjmują: panna Deryng, panie Niewiarowska i Nowakowska, oraz pp. Chomiński, Krogulski, Leszczyński, Ostrowski, Rapacki, Tatarkiewicz i Żółkowski.

== Partję miecznika „w Strasznym Dworze” śpiewał wczoraj po raz pierwszy p. Chodakowski, w zastępstwie za Kozieradzkiego, który bawi w Petersburgu. Na zastępstwie tem partja pod względem wokalem wiele zyskała, p. Chodakowski bowiem poloneza i recitativa śpiewał głosem dzwięcznym, pewnym, z należytą rytmicznością. Powinien by tylko młody artysta jak najrychlej postarać się o aparycję sceniczną, którąby śpiew jego znakomicie poparła. — Dodać tu nie zawadzi iż przepiękne Moniuszki dzieło, zapewnia zawsze salę i przyjmowane bywa przez publiczność z wielkim zapalem. Cieślewski po arji kurantowej i prologu zasypany jest gradem oklasków — nie mniej dzielnym towarzyszem pancernego znaku jest p. Wasilewski. — Innym wytrwale współdziałającym solistom jakoteż chórom należy się wyraz uznania równie jak i ciału baletniczemu, które z pp. Popiel i p. Rycerkiewicz na czele, z takim animuszem utrzymuje tradycję mazura...

== Znany z wydań kilku dzieł poważnych p. Henryk Bartsch, przełożył z niemieckiego życiorys słynnego muzyka Haydna, skreślony przez Henryka Döringa.

Dzielko to zapoznające publiczność tutejszą z historją życia jednej z największych europejskich znakomitości muzycznych zasługuje ze wszelkich miar na rozpowszechnienie.

== W przyszłą niedzielę o 1-szej z południa, b. uczeń Instytutu Warszawskiego Głuchoniemych i Ociemniałych Wład. Plocer (od urodzenia ciemny) wraz z p. Mrazkiem, znanym z występów w Warszawie w austriacko-czeskiej orkiestrze, mają zamiar przed udaniem się w podróż artystyczną dać koncert na fortepianie, skrzypcach i dwóch trąbkach (piston) w sali zamieszkania ociemniałych muzyków w gmachu po Augustyńskim przy ulicy Piwnej.

== P. Karol Sobolewski, b. pedagog, zaproszony został w pomoc naczelnikowi Sekeji Ochron przy W. T. D., na przewodnika czyli Inspektora.

== Przed kilkoma miesiącami wzmiankowaliśmy w piśmie naszym o likwidacji jednej z najpoważniejszych i najdawniejszych tutejszych firm bankierskich Józef Epstein.

Wczoraj drogą telegraficzną otrzymano tu wiadomość, że naczelnik firmy owej, głowa licznej a znanej w kraju rodziny Józef Epstein życie zakończył za granicą, gdzie udał się dla poratowania zdrowia.

Urodzony w naszym mieście przed 90-ciu blisko laty, dzielił dobre i złe jego dole, rzadko kiedy, a właściwie prawie nigdy go nie opuszczał, bolesno więc wspomnieć, że jednemu z patriarchy naszego obywatelstwa nie danem było zamknąć oczu w rodzinnym grodzie... Pokój jego ceniom.

== Od dnia 10-go października, to jest od poniedziałku na drodze Iwangrodzko-Łukowskiej kursują pociągi próbne, w celu obznajmienia służby niższej z tego rodzaju czynnością i wprawienia jej do obsługi pociągów regularnych, których z każdym dniem oczekujemy.

== Każdemu mniej więcej wiadomo o dostawie wołów koleją Terespolską na targi praskie do Warszawy, ale mało bardzo osób wie o tem, o ile nieodpowiednie ich transporta niekorzystnie oddziaływają tak na wagę jako i jakość mięsa. Wedle czynionych w tej mierze doświadczeń na kolei Galicyjskiej Karola-Ludwika i Północnej cesarza Ferdynanda, z transportowaniem wołów z Czerniowców do Wiednia okazało się: że woły niepojęne i niekarmione zupełnie w ciągu całej podróży, trwającej około 120 godzin, straciły 4,4%; druga partja wyładowana w Oświęcimiu podczas przystanku i tamże karmiona i pojona, utraciła 6,06%; trzecia karmiona i pojona w wagonach, lecz ustawiona prostopadło do osi kolei czyli w poprzek wagonów, utraciła 4,07%; ostatnia zaś przewożona w wagonach urządzonych wyłącznie do przewozu bydła systemem Reida, karmiona i pojona w drodze i ustawiona wzdłuż wagonu, utraciła tylko 1,7%. Jakość mięsa po zabiciu wołów poddana próbom, również stanowczo przemawia na korzyść ostatniego systemu transportowania. Ubytki powyższe jakkolwiek małe na pozór, w ciągu roku jednakże dochodzą pokaźnych cyfr, bo na sam Wiedeń konsumujący tygodniowo 3,200 wołów koleją sprowadzanych, wynosi w guldenach 1,427,712, na Warszawę zatem konsumującą tygodniowo tysiąc wołów przywożonych koleją Terespolską, strata takowa wyniesie w rublach około 350,000 rocznie!!

swego bliźniego, cóż dopiero przyjaciela, — martwi się dla tego, że nie widzi możliwości poprawy, lub że nie widzi środka zatarcia tego, co się zatrzeć już nie da.

— Mikcio na przykład — mówi — jestto chłopiec ze złotem sercem, i nie mam mu za złe tego, że już dwie wsie stracił i że trzecią straci wkrótce niezawodnie, ale że nie znając się na gospodarstwie, nie nie pracuje; — że kocha się w każdej kobiecie którą napotka, bo jest nadzwyczaj kochliwy i niestały. Gdyby nie ta jego fatalna słabość charakteru, byłby najlepszym mężem, tylko naturalnie potrzebowałby żony energicznej, kierującej nim jak dzieckiem wkołysce. Równać się z nim nie może Zeno, który nie mając nic prócz długów, nie ma ani serca, ani ukształcenia, bo za ledwo nieco połapał z okładek książkowych, — a przytem człowiek ten ubóstwia tylko pieniądze, i za pieniądze — daj Boże ażebym się mylił — gotów sprzedać nawet swój honor. To już wolę — mówi — jednym tchem — Cezara, który choć śmieszny, goły, głupi a pretensjonalny, ale gotów jest oddać każdemu w potrzebie cały swój majątek, gdyby go miał — tylko, co prawda, nie będzie on go miał nigdy.

Może też cokolwiek przyczyniły się do złego humoru p. Kucji: plotki które jej uszu dolatywały, listy świeżo odebrane z domu od rodziców czy od kogoś, lub wreszcie pojedynek blizki, jednego z jej wiernych giermków.

O to ostatnie nie powinna się była jednak troszczyć, bo Juliusz Cezar był taki czegoś wesół, pewny siebie, taki odważny i stanowczy, że wzbudzał nawet wielkie zdziwienie w Mikciu i Gmunciu, słyszących dopiero co jego jęki i narzekania.

Kilka razy zrobił nawet Cezar zreczną alluzję do pewnych „nieuniknionych okoliczności” do „honoru nad który nie ma na świecie droższego” do „indywiduów, których skarcić trzeba dla przykładu.”

Kilka razy tracił go Mikcio nieznacznie łokciem, a raz szepnął mu do ucha: „Co Tobie?” ale Juliusz Cezar nie raczył nawet tego zauważyć, tylko cały już wiecór mówił z takim wzruszeniem i z taką powagą, jak gdyby za chwilę łamać miał nad całą rzeszą, łaskę sądu.

Hrabiego na herbacie nie było. Naradzał się sam z sobą czy przyjąć pośrednie wyzwanie Gmuncia, a w każdym razie po świeżem rozdrażnieniu, nie chciał narzucać się oczom swego powiernika.

Nazajutrz atoli — sprawa pojedynku przybierała już wyraźniejszą postać. Chryzostom przysłał swoich sekundantów, a Cezar posłał do niego: Mikcia i Gmuncia jako obrońców czci swojej i honoru.

Umówiono się o warunki. Warunków bardzo ostrych żądał Cezar.

— Jeden z nas paść musi — wyrażał się groźnie — zatem trzy razy będziemy strzelać do siebie.

Gmunciu nie mogła się w głowie pomieścić ta odwaga Cezara, a Mikcio dziwny z natury, ścisnął, całował i poił „tego chłopca, co umie karku nadstawić.” Tęgi ten chłopiec zażądał też, ażeby pojedynek odbył się jak najprędzej.

Co było równie dziwnem, to że i Chryzostom popadł w zapalczywość i męstwo. Tak samo krwi się domagał, tak samo śmiercią groził i tak samo dopominał się o jak najrychlejszy termin.

Jakkolwiek tajemnicę osłaniania całą tę historję pojedynku, mimo to przetranspirowała na wierzch. Ko-

biety z wielkiem uszanowaniem patrzyły teraz na Chryzostoma i Cezara; — pani Leonowa nawet usiłowała się pogodzić z nim, jako dawnym swym wielbicielem, a pani Jadwiga, która dawniej pogardzała Cezarem, kazała mu oświadczyć, że gdyby była panną, na wydaniu, nie wahałaby się ani pięciu minut z oddaniem mu swej ręki, z czego jednak Cezar był niezadowolonym, utrzymując, że mu ofiaruje same rzeczy niemożliwe.

Niewiem jak to wytłómaczyć — ale faktem jest, że o godzinie i miejscu pojedynku wiedzieli wszyscy, z wyjątkiem tych, którzy o tem wiedzieć nie chcieli. Co dziwniejsza wszakże, że kilkadziesiąt osób, między którymi przeważającą była liczba kobiet — wybrało się nieznanie niby, uboczną drogą, ku owemu miejscu na którym dwóch ludzi życiem odpowiadać miało za lekką skazę swego honoru. Kobiety, kobiety! — Wy zawsze lubicie widowiska targające nerwy — gilotynty, Blondinów zawieszonych między ziemią i niebem, i młodzieńców z przestreloną piersią.

A już tu wątpić było niepodobna — żeby kula nie przestrelała jeżeli nie piersi, to przynajmniej jednej z części organizmu ludzkiego. Po trzy razy strzelać do siebie o dziesięć kroków — potrzebowały chyba być ptaszkiem Colibri, żeby nie być trafionym. Juliusz Cezar zaś, a tem mniej Chryzostom Wściubski — nie, żaden z nich nie był ptaszkiem; — przeciwnie Juliusz Cezar lubo średniego był wzrostu i wątpy, miał jednak oblicze wyraziste, a Chryzostom nie tylko wzrostem ale i trzymaniem głowy do góry, do wysokich śmiało mógł się zaliczać.

Przybyli na plac — małą łączkę wśród lasu — Sekundanci, posępne i surowe mieli twarze; — czuli jaka

Na wystawę Towarz. Zachęty Sztuk pięknych nadesłano obrazy: Władysława Leszczyńskiego „Podczas burzy”, Witolda Pruszyńskiego „Noc S-to Jańska — poszukiwanie paproci”, Leona Wyczółkowskiego „Włoszka” studium, Władysława Rolli „Krajobraz”.

A jako rzekliśmy — stać się musiało... „Most Westchnień” runął w przepaść biblioteki teatralnej inigdy zapewne zrekonstruowanym już nie będzie. Niech mu lekkie będą dwukrotnie poziewania publiczności.

Parę razy już zwracaliśmy uwagę na niestosowność wywoływania artystów dramatycznych podczas przebiegu scen, a często nawet w dramatycznych ustępach. Wywoływania te powtarzają się ciągle, a od pewnego czasu zdwoiły się jeszcze, hasło zaś do nich zdaje się wychodzić jakby z jednego uprzywilejowanego punktu.

Jest to nieposzanowanie dla sztuki i autora, przyczyną w grze, rozrywa uwagę publiczności i staje się prawdziwą klęską dla artystów pozostających na scenie, którzy przez ten czas hucznych owacji oddawanych pokilkakrotnie towarzyszy lub towarzysze pracy, nie wie wiedzą, co z sobą zrobić.

Gorzej jeszcze, bo większość publiczności, pragnąc uciszyć klaskaczy syka gwałtownie co i dla wywołanych artystów nie jest przyjemnem.

Jedynym środkiem na to, byłoby wstrzymanie się artystów, od wychodzenia napowrót, po ukończeniu scen pojedynczych. Tak się dzieje we wszystkich teatrach zagranicznych.

Przecież teatr to nie cyrk ani popis akrobatów. Tam jest pewien ciąg i całość pewna, które szwankują na takich przerwach.

Dobrzeby było, aby raz na zawsze zaniechano tej niestosownej zabawki, zwłaszcza, że stosowną chwilą na wszelkie wywoływanie jest koniec każdego aktu.

Czynność wodociągów warszawskiego i praskiego w roku ubiegłym była następująca: Warszawskiego: Maszyny działające, dostarczyły miastu, w ciągu 13,356 godzin 64,229,600 stóp kubicznych wody, w średnim zaś przecięciu, dziennie trzy maszyny w ciągu 32 godzin i 10 minut na dobę dostarczały wody 175,900 stóp kubicznych. Jeżeli podane cyfry zestawimy z rokiem 1874 przekonamy się, że w roku sprawozdawczym maszyny czynne były o 1614 godzin dłużej i dostarczyły więcej o 8,979,600 stóp kubicznych wody, czyli dziennie stóp kubicznych 23 983. Czynność zaś wodociągu praskiego w roku 1875 była mniejszą niż w roku 1874; w roku bowiem 1875 dostarczył wody 1,794,000 stóp kubicznych (dziennie średnio 4915 st.) czyli mniej jak w roku 1874 o 102,000 stóp kub. Utrzymywanie obu dwu wodociągów kosztowało: Warszawskiego 42,538, praskiego 2,102 rub. srebrem.

W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości o pożarze w Bychawie, dodajemy, że w liczbie zgorzałych domów znajdowały się budynki mieszczące sąd gminny i szkołę. Synagoga również zgorzała. Strafy obliczają na sumę około 12,000 rs., z której ubezpieczone nieruchomości wynoszą rs. 5,499.

Upraszają o złożenie przedsięwzięcia wszelkich likwidacji Komitetowi loteryjnemu — aby tenże był w możności podzielić fundusze zebrane w ogrodzie Saskim.

W tych dniach do mieszkania jednego z urzędni-

odpowiedzialność leży na ich barkach, jaki rachunek zdadzą przed społeczeństwem za jedną, a może dwie jednostki, dwie siły intelektualne, zmarnowane tak fatalnie. Lecz darmo! — honor nie zna skrupułów tkliwości.

Cezar wszakże i Chryzostom mieli tak rozpogodzone twarze, takie błyski rycerskiego ognia w oczach, taki usmiech obojętny pogardy śmierci na ustach, że sekundanci kiwnęli głowami na znak, jako wszelka namowa do zgody będzie tu tylko czczym frazesem.

Zwyczajem atoli przyjętym, sekundant Chryzostoma, pan Zawadynowski, młody notariusz z Kołomyj, (drugim sekundantem był hrabia Zeno), rozpoczął głosem drżącym od wewnętrznego wzruszenia:

...Panowie... coż jest śmierć, tego nie będę potrzebował rozwodzić wam szerzej. Pozbawia ona społeczeństwo członka, kraj obywatela, rodzinę albo ojca albo męża albo syna, stosownie do pozycji, jaką który tamże zajmuje... zajmuje... (tu bardzo się zakaszał, bo mu nagle wietrzyk zawiął w same szeroko rozwarte usta)... który tamże zajmuje...

Juliusz Cezar skinął niecierpliwie ręką, a Chryzostom równocześnie krzyknął:

— Szkoda czasu!

...Cożbądź się wydarzy — ciągnął niezważając na zaprzeczenie, pan notariusz Zawadynowski — my tuśmy jesteśmy od tych okoliczności, żeby jakby się dało, nagiąć was do zjednoczenia, bo coż proszę ja pana z tego smutnego krwi rozlewu?...

Juliusz Cezar wrzasnął:

— My nie dzieci! — kończmy!

— ...Toż wiem dobrze, ale na co się nie porozu-

ków i zarazem zarządzającego domem obok kolumny Zygmunta o godzinie 9 wieczorem, w czasie jego nieobecności, wpadł młody człowiek, wysokiego wzrostu, blondyn, bardzo przyzwoicie ubrany, i oświadczył znajdującej się w mieszkaniu samej kobiecie, że z polecenia właściciela ma wziąć niektóre rzeczy z jego pokoju.

Kiedy mu osoba ta oświadczyła że niema wyraźnego polecenia i że wreszcie pokój jest na klucz zamknięty, postąpiwszy z pośpiechem, odrzekł młody człowiek, że ma na to sposób i sięgnął po wytrych do kieszeni.

Przestraszona kobieta, widząc na co się zanosi, stanęła między młodym człowiekiem i drzwiami i drżąc z przestachu wyrzekła: „proszę się wynosić, albo będę krzyczeć.”

Na takie dictum, jegomość ów (choć miał nie fałszywe instynkta bo w pokoju znajdowała się kasa) cofnął się ku drzwiom otwartym i zbiegł szybko ze schodów zostawiając prawie omdlałą kobietę, która ledwo w kilka godzin po tym wypadku przyjść mogła do siebie.

Fakt ten powinien być przestrogą zwłaszcza dla kobiet samych, o konieczności zamykania drzwi wchodowych, bo tego rodzaju goście zbyt licznie w dzisiejszych czasach, nasze wizytują mieszkania.

W dniu 17-go października 1839r. salka teatralna Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności przepełniona była publicznością dla przyjrzenia się dagerytypom, które poraz pierwszy w Warszawie pokazywane były!

Wiadomo że teatr w zimowej porze zachowuje wszelkie warunki salonu, i publiczność stosuje się do tego. Z tego względu wydaje się nam niewłaściwem ukazywanie się w pierwszych rzędach krzeseł osób w ubraniu kroju i barwy paltotowej. Taki wiceszafrok dobry jest z rana na przechadzkę, ale niestosowny tam gdzie już liczniejsze zebranie osób obojej płci nakazuje pewne poszanowanie w ubiorze.

Pani M., właścicielka sklepu, przechadzała się wczoraj z swym sześciolletnim synkiem po Łazienkowskim parku.

Chłopię czy to wskutek nieostrożności czy też przez swawolę zsunęło się do wody i tonęło...

Nadchodzący pewien mężczyzna wydobyl chłopca z wody i oddał go struchlałej matce.

Człowiek, który z narażeniem swego życia uratował bliźniego, zasłużył na odznakę.

Bruk jest obecnie zaprowadzany na ulicy Wolność.

Złożyli w Relakcji „Kurjera Warszawskiego”: od Zarządu Hotelu Europejskiego rs. 6 dla wdowy Domanieckiej, za niesforne zachowanie się służby — od X. ubrania dla ucznia.

Panu Z. — Nie ma żadnego związku.

Panu J. Grab. — Osobnej odbitki nie było; poemat drukowany był w Wiedniu.

Panu W. W. — Komitet Cesarskich Prośb, pod kierunkiem ochmistra Pęcherzewskiego, mieści się w prawym pawilonie pałacu Brühlowskiego, na przeciw Komitetu Cenzury.

W ministerstwie Sprawiedliwości zapadła decyzja na otwarcie z dniem 1 lipca r. 1877 w zachodnich guberniach Izby Sądowej Kijowskiej i sądów Okręgowych w guberniach Kijowskiej, Wołyńskiej, Podolskiej i Witebskiej.

mieć, skoro nie było ani czynnych obelg... niby po twarzy... ani żadnego naplucia sobie w oczy...

— Dosyć, dosyć! — przerwał Mikcio i Gmuncio.

— Więcej dosyć! — i niech i tak będzie, ale szkoda! dokończył pan notariusz i stanął na pozycji.

Nastąpiła chwila uroczysta.

Przeciwnicy zaczęli postępować naprzeciw siebie. Szli bardzo wolnym krokiem, a tak spokojnie, że aż dreszcz uwielbienia przeszedł po ciele obecnych.

Mikcio nawet wyrwał się: „A niechże ich kule biją, jakie zuchy!”

Nareszcie dał się słyszeć wystrzał jeden, a tuż za nim drugi.

Obaj przeciwnicy stali jak dęby.

— Chybieni szczęśliwie obaj — krzyknął pan notariusz — a możeby teraz dać sobie bazi!

— Dalej, dalej! — huczał wojennym głosem Juliusz Cezar.

Nabito broń. Przeciwnicy znów z tą samą zimną krwią szli ku sobie.

Padł strzał pierwszy — za nim drugi, a za tym wściekły okrzyk Chryzostoma:

— Ty psie łajdaku — kula mi świsnęła koło uszu!

— A mnie koło nosa! — ryknął podbiegając do Chryzostoma, Juliusz Cezar.

— Co to, co to znaczy?

— O małoś mnie łotrze trupem nie położył! — wrzeszczał zapamiętale, wybladły Chryzostom — a gdzie nasza umowa?

— Wiesz dobrze — z taką złością syczał Cezar — że ja strzelać nie umiem, ale ty co strzelasz doskonale, o małoś mnie trafił!

Do Głównego Zarządu Towarzystwa Opieki nad ranionymi i choremi wojownikami wpłynęło na korzyść ranionych i chorych na Bałkańskim półwyspie od 11 do 20-go września r. b. 372,149 rs. 74 kop. a w ogóle z poprzednimi wpływami rs. 372,318 k. 46.

„Głos” czerpie z pewnego źródła wiadomość, że projektowane otworzenie w Charkowie drugiego w Cesarstwie Instytutu technologicznego nastąpi z początkiem roku szkol. 1877/78. Na budowę rzeczzonego Instytutu wyznaczono przeszło milion rubli srebrem których w roku bieżącym wyasygnowano rs. 509,000; a w roku przyszłym ma być wydanem rs. 519,000 z warunkiem przygotowania gmachu w zupełności w krótkim czasie.

Piszą do „Kijewlanina” z powiatu Czygińskiego, że droga żelazna fassowska ukończoną została, gdyż w dniu 1 (13) października wezwana jest komisja rządowa celem obejrzenia i zaopiniowania o dokonanych robotach, a następnie otworzenia drogi w dniu 5 (17) b. m. Przytem korespondent „Kijewlanina” donosi, że miejscowości po których przechodzi droga, nie zbyt korzystnie mówią o jej budowie. W powiecie Czygińskim i Czerkaskim wiele miejsc jest gorzystych poprzeczanych wąwozami i rzeczkami, budujący zaś drogę, unikając zbytecznych nasypów i laskowań, poprowadzili linię w nadzwyczajne gzygaki. Mosty także mają być podejrzaną doskonałości. Otóż wszyscy oczekują na przybycie Komisji której zdanie ma uspokoić niepewność zdań prywatnych.

W b. m., przypada ostatni termin złożenia „Towarzystwu rosyjskich dramatycznych pisarzy” sztuk na konkurs celem zyskania premjum rs. 1,000 za najlepsze dzieło sceniczne, mające być grana na korzyść funduszów Towarzystwa. W ostatnich dniach złożono do 50 egzemplarzy, które w połączeniu z poprzednio nadesłanymi stanowią do 80ciu dzieł dramatycznych oczekujących rozpatrzenia ich przez Komisję i zaopiniowania Sędziów.

Członkowie Rady Opiekuńczej Cyркуlu 10-go zasmaruceni zgonem kolegi swego s. p. Juliusza-Ludwika Romanowskiego, zapraszają na żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy Jego, w kościele Instytutowym Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności w dniu 19 października r. b. to jest we czwartek o godzinie 9-tej rano odbyć się mające.

—17746—

S. p. Władysław Kozerski, urzędnik Biura Ober-Policmajstra, opatrzone SS. Sakramentami, przeżywszy lat 42, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, wczoraj zakończył życie. Pozostała żona z córką i rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne jutro o godzinie 7ej rano, w kościele Wszystkich Świętych, na Grzybowie, i na wyprowadzeniu zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 4ej po południu.

—17720—

S. p. Zofija z Wojciechowskich Kowalska, przeżywszy lat 32 po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzone SS. Sakramentami przeniosła się do wieczności w dniu 16 października 1876 r. o godzinie w pół do 8-ej z rana. Stroskany mąż wraz z dwójkiem małoletnich dzieci, rodzice, bracia i siostry zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 18 b. m. o godzinie 4-tej po południu z kościoła S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz Powązkowski odbyć się mające.

—17757—

I — co to bywa zapalczywość ludzka! — rzuciwszy obaj pistolety, zaczęli się kłócić jak dorożkarze, przyskakując do siebie z pięściami.

Mikcio, Gmuncio i hrabia osłupieli, — nie mogąc jeszcze przyjść do siebie, nie pewni czy to rzeczywistość czy komedia, — nie przemówili ani słowa.

Notariusz tylko, oprzytomniawszy rychłej, przyskoczył do obydwoh i zapieniony z gniewu, wołał:

— A niechajże was połamie moi panowie, toż wy ułożyliście skandal, infamją... Pfui! ja takich indywidualów rekognoskować nawet nie chcę!

I zawrócił się szybko, klnąc głośno przez drogę.

Mikcio i Gmuncio zrozumiałwszy teraz dopiero całą śmieszność tego, tak roztropnie przedtem między obydwoh dawnymi przyjaciółmi ułożonego pojedynku, — oburzeni i wściekli, nakazali obydwoh wynosić się jak najprędzej z tej miejscowości, która oddał zasłynie pewnie tradycją tak bohaterkiego pojedynku.

Chryzostom i Cezar wylawszy na siebie potok obelg, zmiarkowali się, że ich niewczesne uniosło... tchórzostwo, i zacierwienieni, zmieszani, milczący, pragnęliby skryć się pod ziemię. Ale na nieszczęście — owi amatorzy i amatorki silnych wzruszeń, zdziwieni tak długą pauzą po czterech wyszczałach, przekonani, że zastaną dwa trupy „z zakrwawioną pierśią”, — zaczęli się wychylać z z drzew dalszych i bliższych.

Tego było nadto naszym sekundantom, — zawstyżeni puścili się cwałem do domu, — Gmuncio wszakże chcąc wyrzucić złość na kimś, zwrócił się do hrabiego, grożąc temi słowy:

— My chyba przedtem, umawiać się nie będziemy! (Dalszy ciąg nastąpi).

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Do d. 15-go b. m. nad Morawą panował spokój. „Serbske Nowine“ z dnia wczorajszego miały ogłosić rozporządzenie ministra wojny zwalające pod broń wszystkich obywateli do 50 roku życia. W nocy z d. 14 na 15 b. m. przybyło do Białogrodu pięćset ochotników z Cesarstwa.

Z Konstantynopola przeczą, iżby między softami panowało wzburzenie.

Według telegramu ze Smyrny, otrzymano w Bagdadzie wiadomość z Indji Wschodnich, że mahometanie tamtejsi postanowili jaknajuroczyściej obchodzić ogłoszenie królowej Wiktorji Cesarzową Indji. Chcą mahometanie w ten sposób wyrazić Anglii wdzięczność za obronę Turcji.

Otrzymujemy jeszcze następujące wiadomości:

Wiedeń 16go. — Król Jerzy Grecki przyjmował wczoraj po południu hr. Andrassego i ministra Hofmanna. — Hr. Alfred Potocki przybył tu wczoraj po południu z żoną.

Petersburg 16go. — Wniosek Porty o rozejm uważany jest tutaj za manewr na szachownicy przeciw Rosji. Panuje tu przekonanie: Rząd rosyjski musi odrzucić sześć-miesięczny rozejm, (bez poprzedniego zjednoczenia się mocarstw pod tym względem, co po upływie tego czasu stać się ma.) Zdaje się, że krótsze zawieszenie broni z punktacjami warunków pokoju odpowiada położeniu.

Bruszel 16go. — „Nord“ uważa za rzecz łatwą do pojęcia, że Rosja do przedłożeń angielskich wraca, Europa zaś nie mogłaby pozwolić na to, aby program zalecany jednogłośnie przez wszystkie mocarstwa miał zostać zaniechanym. Porta musi dać dostateczne rękojmię a szybkie rozwiązanie jest koniecznem.

TELEGRAMY.

Warszawa dnia 17-go października.

Zemlin 16-go. W sprawie rokowań o zawieszenie broni nie zaszło nic nowego; reprezentanci mocarstw oczekują dopiero wskazówek, jak się zachować mają względem odrzucenia przez Serbię zaprojektowanego ze strony Porty rozejmu po koniec Marca. Turcji nie zostało jeszcze urzędowo, przez posłów mocarstw poręczających zakomunikowane przychylne oświadczenie Serbii w sprawie dwumiesięcznego rozejmu.

Zemlin 16-go. Turcy zajęli 14-go i 15-go zaczęte stanowisko na całej linii nadbrzyńskiej, usiłując ostrzeliwać Lognicę, zostali po krótkiej walce odparci ze stratą jednego taboru.

Dubrownik 16-go (Depesza z Trebinii). Peko Pawłowicz z 7-ma bataljonami uderzył na Bilek. Mukhtar-pasza wysłał 5 bataljonów Turków na pomoc Bilekowi.

London 16-go. — „Times“ zamieszcza treść tureckiego projektu zawieszenia broni; w umiarkowanym tonie rozbiegając takowy utrzymuje, że zostanie on rzeczywiście bezwarunkowo przedstawiony. Porta spodziewa się tylko, iż mocarstwa wpływem swoim powstrzymają ściąganie ochotników. „Times“ utrzymuje, że postawa Rosji przypuszczać każe interwencję zamierzoną w razie, jeżeli Turcja przedstawienie mocarstw odrzuci. Rosja sprzeciwia się półrocznemu zawieszeniu broni, Turcja postąpiłaby nierozwaznie, gdyby krótszego rozejmu przyjąć nie chciała. Od Bismarka zależy odwrócenie od świata okropnej wojny, powinien w tej sprawie użyć swej władzy.

Malta 15-go. — Księżna Edinburg przybyła tutaj.

Berlin 16-go. — „Nord. Ztg.“ omawiając dzisiejszy artykuł „Times’a“ powiada: „Times“ zdaje się zabierać istniejący zawiązek trzech cesarzy, do którego każdego dnia Anglia przyłączać się może. „National Ztg.“ odpowiadając „Times’owi“ pisze: „Siła Niemiec nie nadaje im ani prawa, ani nie wkłada obowiązku narażania własnego pokoju dla przysporzenia korzyści innym.“

Wiedeń 16-go. — Król Grecji miał i dzisiaj konferencję z hr. Andrassym, który zapuszczając się wyjaśniając w politykę wschodnią oświadczył się za pokojowym stanowiskiem, jakie Grecja zająć winna.

— Lekarz weterynaryj, Jan Pruszkowski, zamieszka w m. Łęczycy. 1-3 —17,661—

— Wincenty Bielicki, Adwokat Przysięgły, przeniósł kancelaryj na ulicę Leszno Nr 26, i przyjmuje sprawy tak cywilne jak i karne do wszystkich instancji.

— Fabrykant powozów Karol Sommer, w tych dniach powrócił z Paryża i przywiózł z sobą najnowsze modele a zarazem i nową konstrukcję budowy faetonów, koczów a głównie landar oszklonych. —17,743—

W „Drukarni Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—

Redaktor Wacław Szymanowski.

— Zakład Rekodzielniczy dla Kobiet, uprasza Panie, które pobierały w nim naukę, otworzyły pracownie jakiegobądź rzemiosła, ażeby raczyły zawiadomić o tem Zakład. 5-6-15717

— S. Goldflam, lekarz, mieszka obecnie przy Ogrodzie Saskim od strony Żelaznej Bramy Nr 11, dom Wgo Ufniańskiego. Przyjmuje chorych od 8ej do 9ej rano i od 5ej do 7ej po południu. 1-3-17,626—

— Aleksander Ćwierczakiewicz, b. p. o. Asessor a Trybunału Cywilnego w Warszawie, mianowany Notariuszem w Warszawie, otworzył Kancelaryj przy ulicy Miodowej (róg Długiej), w domu pod Nr 489 lit. D. (17 nowym). (3-3) —17,367—

— Saul Sorgenstein, Adwokat przysięgły, powrócił z zagranicy i przyjmuje sprawy do wszystkich instancji sądowych, mieszka jak dawniej przy ulicy Świętojerskiej Nr 17. —17,176—

— Instytut Lecznicy D-ra Kadlera, przyjmuje chorych z chorobami syfilitycznymi, gardlanymi i skórny, tak przychodnich jako i pensjonarzy, od 10-tej do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. — Krakowskie-Przedmieście Nr 14. 23-0-8571—

— Dentysta Aleksander Scheller (syn) powrócił do Warszawy (ulica Tłomackie Nr 5). 2-3-17501

— Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców Miasta Warszawy, podaje do wiadomości PP. Kupców Gildyjnych do Zgromadzenia Kupieckiego w Warszawie należących, że stosownie do otrzymanego od Magistratu m. Warszawy zawiadomienia, w dniu 11 (23) października r. b., to jest w przyszły poniedziałek o godzinie 5 po południu, w Sali Magi tratu odbędą się wybory na posady Sędziów i ich zastępców w Warszawskim Sądzie Handlowym.

W skutek tego Urząd Starszych ma honor upraszać PP. Członków Zgromadzenia, ażeby nie czekając na oddzielne zawiadomienie, w oznaczonym czasie i miejscu licznie zebrać się zechcieli dla dopełnienia wspomnianych wyborów. —17718-1-3

Ostrzega się wszystkich dłużników masy po Dmitrym Karaczewców w mieście Częstochowie zmarłym, pozostałej, aby w żadne stosunki, ani z wdową Marianną Karaczewców, ani z Eudoksją Lewandowską, jakoby siostrą zmarłego, ani jej zięciem Beniaminem Matwiejewem nie wchodzili i długów masy tymże niewypłacali, gdyż w razie przeciwnym na powtórna zapłatę narażeni być mogą.

Pełnomocnik Sukcesora Gawryła Karaczewców, —17701—

TICHON PISKONÓW.

Stanisław Warylkiewicz Patron,

zawiadamia osoby interesowane, że z powołu wyjazdu z Warszawy, akta oddanych mu spraw powierzył przysięgiemu Adwokatowi.

Feliksowi Ochimowskiemu,

mieszkającemu w Hotelu Lipskim Nr 48. —17728-1-1

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

B. MARION,

Zabia Nr 4.

Uprasza osoby fotografujące się w nim, aby raczyły przybywać najwyżej do godziny 3-ciej po południu, gdyż przy obecnie skracających się dniach światło do tej tylko godziny najodpowiedniejsze. 3-3 —17349—

Lekcje Tańca

udzielam. Rynek Staro-Miejski Numer 16.

—17579-2-3 K. Minakowski, Art. Baletu.

POSZUKIWANE PIÓRA KAPŁONIE

do ubierania kapeluszy damskich, nadeszły z Paryża do

SKŁADU WSTĄŻEK

S. H. DĄBROWSKIEGO,

16, przy ulicy Senatorskiej Nr 16.

wprost kościółka Ś. go Antoniego.

—17752-1-3

Brakujący chwilowo do sprzedaży na całe kręgi

Ser Szwajcarski i Parmezan, jako też Ser prawdziwy Limburski i Zielony Kreüter w małych sztuczkach, otrzymał Handel

SOWIŃSKIEGO i SZULCA,

dawniej E. KOELICHEN, przy roga ulic Długiej i Przejazd. — Też Handel poleca otrzymane świeże prawdziwe

SALAMI WŁOSKIE.

—17758-1-2

Zadany jest

Kapitał od 12,000 do 22,000 rs.

na pierwszy Nr hipoteki Majątku Ziemińskiego, zagospodarowanego, mającego rozległości wólk 85, w tem lasu pięknego dziesiątyn 300, w blizkości Wisły, Kolei i Warszawy położonego, zapewnia się regularna wypłata procentu, oprócz którego może być dodane Letnie Pomieszkanie w ładnym położeniu nad rzeką. Nadto część Majątku wraz z pięknym Foliakiem, może być oddana pod zastaw lub w dzierżawę. —Wiadomość u Włóciela tykże Dóbr, Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-e piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 9 do 10 i od 4 do 7, w Niedziele i Święta do 12 rano. —16651-4-6

Skład Towarów Rosyjskich

J. Kucharkina,

przeniesiony został dalej na Nowy Świat, pod Nr 5 wprost straży ogniowej. 3-3 —17555—

Pierwszy transport

Jarzabków i Cietrzewi,

otrzymał Handel

BRACI WRÓBEL i takowe poleca.

—17705-1-3

TEATR WIELKI.

Dziś: Halka. Jutro: Niema z Portici.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Dworacy Niedoli.

ZACISZE. (Ulica Długa Nr 9).—Codziennie Wieczór Muzyczny Orkiestry Warszawskiej złożonej z 16 osób. —16667-8-0

CYRK SALAMOŃSKIEGO

Dziś Wielkie Świetne Przedstawienie

na Benefis Panny

Margaryty BRAATZ,

z zupełnie nowym programem

Jutro Wielkie Przedstawienie.

1-1 —17689—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 17 Października 1876 roku

	Żądano		Płać no	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie rs. — k. —	—	—	—	—
Marki państw. Niemiec. rs. — k. —	—	—	—	—
Austr. flor. w bil. kop. —	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	15	96	85
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	15	96	85
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	90	40	90	—
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	86	80	—	—
II. s.	85	60	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	80	15	79	85
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860 . .	97	50	96	50
Now. Ros. pożycz. prem. z r. 1864 {	—	—	—	—
„ „ „ „ ostepm. {	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 {	—	—	—	—
„ „ „ „ ostepm. {	—	—	—	—
Akceje Drogi ż. War.-W. za sztukę	78	—	—	—
Akceje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	71	—
Akceje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	168	—
Akceje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	—	—	119	—
Akceje Banku Handl. War. rs. 250	240	—	—	—
Akceje Banku Dyskontow. Warsz.	248	—	246	—
Akceje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	119	—
Akceje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	103	—	101	—
Akceje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akceje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akceje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akceje „ „ „ „ Józefów rs. 250	2 5	—	—	—
Akceje „ „ „ „ Dobrzyńsk 500	—	—	—	—
Akceje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	102	—	—	—
Wartość kuponu bież. od Listów Zast. kop. 127 1/2	—	—	—	—
Od Likwidacyjnych kop. 158 1/2	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych nowych kop. 159 13/18	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy „ 22 2/3	—	—	—	—
Berlin: Weksel 100 tal. 2 d. rs. 115 „ 35 „ — k. —	—	—	—	—
London: 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 85 rs. — k. —	—	—	—	—
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 93 k. 75 rs. — k. —	—	—	—	—
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 93 k. 60 „ s — s	—	—	—	—
Akceje Banku Handlow. w Łodzi rs. 221 „ 1/2	—	—	—	—

Cena okowity z dnia 14 i 15 października.

78% z akcyzą 7 kop. od %.

Hurtow. skład. wiadro 654 „ 64 „ g. 213-216. { z dodat.
Pojedyncza szyn. „ — — — gar. 216-219. { 20%
stosunek garnea do wiadra 100:307 1/4.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 10 4, w południe ciep. 12.0
Barometr: 760 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 2 c. 1

Dziś dołącza się Ogłoszenie Fabryki Szczotek i Pędzli p. Aleksandra Fejsta.

Дозволено Цензурою Варшавы 5 (18) Октября 1876 г.

Wydawca Gustaw Gubelner.

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 229.

Wtorek.

Warszawa d. 5 (17) Października 1876 r.

OGŁOSZENIE.

§ 1. Dla porządku i bezpieczeństwa po rz. Wiśle i dla oznaczenia nurtu rzeki, ustanowioną została nadzorcza służba wodna. Bezpośredni dozór nad spławem po rzece spełniają wytyczni i ich pomocnicy, którzy rozmieszczeni są w nadbrzeżnych wioskach i miastach, w pewnych odległościach jeden od drugiego. Zwierzchni nadzór nad czynnościami wytycznych i ich pomocników powierzonym został Pomocnikowi Inspektora Floty Kapitan-Lejtnantowi Chodorowskiemu, który odbywa rewizję rzeki na Rządowym statku parowym „Wisła“.

§ 2. Dla odróżnienia i łatwiejszego odszukania wytycznych i ich pomocników, zaprowadzone zostały następujące znaki: a) wytyczni i ich pomocnicy mają jednostajnego kształtu furazerki z czarnego sukna, a na lampasie furazerki zieloną wstążkę, prócz tego, na piersiach po prawej stronie owalne z białej blachy znaki z numerami pośrodku, pod którym zapisani są na liście imiennej; 2) łódki wytycznych osmolone smołą z zielonemi burtami, mają przy rejach żagli flagi Ministerstwa Komunikacji.

§ 3. Nurt rzeki oznaczony jest wichami czerwonymi i białymi, wcale niemalowanymi naturalnego koloru drzewa, wetkniętymi w dno rzeki, wznoszącymi się po nad poziom wody na 1 sażeń; płynąc z wodą, w dół rzeki, wichy czerwone należy pozostawiać po prawej ręce, a nie malowane wichy po lewej ręce; płynąc zaś pod wodę, w górę rzeki przeciwnie, czerwone wichy należy zostawiać po lewej ręce, a nie malowane po prawej. Wichy pstre (białe z czerwonymi prążkami) ustawione są przy kamieniach, karpach i t. p. zawalach, oznaczają przeszkodę w tem miejscu, gdzie stoją i przeto wichy takowe mogą być wymijane z obu stron.

§ 4. Wszelkie żądania wytycznych i ich pomocników i w ogóle służby nadzorczej wodnej, dotyczące się porządku żegluga i ochraniań ustawionych znaków, winny być bezwarunkowo wykonywane przez pływających po rzece jako też przez nadbrzeżnych mieszkańców. W razie gdyby żądania służby wodnej, uważane były za niesłuszne przez żeglujących lub nadbrzeżnych mieszkańców, wtedy ci ostatni mają prawo zapisywać swoje pretensje w książkach wydanych wytycznym, dla zadość uczynienia objawionym słusznym pretensjom. Oprócz tego, o wszelkich niesłusznych wymaganiach służby wodnej, mogą być zanoszone, zaskarżenia w najbliższych miastach lub wsiach do miejscowych władz administracyjnych lub Sądowych.

§ 5. Wszyscy żeglujący lub spławiający po rzece, obowiązani są ochraniać wichy ustawione dla oznaczenia nurtu i o uszkodzeniu ich lub niewłaściwym przedstawianiu takowych, zawiadamiać wytycznych.

§ 6. Zabrania się zatrzymywać wszelkie statki na kotwicach na nurcie rzeki, tratwy zaś spuszczać w czasie wiatru po nurcie i dla tego, te ostatnie powinny trzymać się o ile można, na bokach głównego nurtu rzeki.

§ 7. Mieszkańcy nadbrzeżni obowiązani są również dopomagać służbie nadzorczej wodnej w spełnianiu jej obowiązków i przyjmować współudział przy ochraniań rozstawionych znaków ostrzegających, a w razie uniesienia takowych przez wodę i wyrzucania ich na brzeg, zwracać je wytycznym lub ich pomocnikom.

§ 8. Za niewykonanie powyższych prawideł i rozporządzeń, dotyczących żegluga i spławu po rzece, na zasadzie art. 77 ustawy o karach wymierzanych przez Sąd Pokoju, winni podlegają karom pieniężnym do 50 rubli.

§ 9. Za niewykonanie zadań, rozporządzeń i rozkazów służby wodnej, winni, na zasadzie art. 29 powyższej ustawy, podlegają karom pieniężnym do 15 rubli.

§ 10. Za uchybienia uczynione służbie wodnej podczas pełnienia przez nią swoich obowiązków, winni, na zasadzie art. 31 powyższej ustawy, podlegają: 1) w razie obelgi sławnej, — aresztowi do jednego miesiąca; 2) w razie obelgi czynnej, — aresztowi do trzech miesięcy.

§ 11. Wyżej wymienione w niniejszym ogłoszeniu kary, wymierzone będą przez właściwe Władze Sądowe, według obowiązującej procedury.

Zarządzający XI Okręgiem Komunikacji Lądowej i Wodnej Inżynier — Rzeczywisty Radca Stanu (podpisał) Wasilewski.

Naczelnik Wydziału Technicznego (podpisał) Regulski. (Gaz. Polic.)

— **Rada Miejska Warszawska Dobroczynności publicznej.** Podaje do wiadomości, że w wykonaniu zapisu s. p. Magdaleny Głuchowskiej, z d. 11 września 1817 roku, procent w kwocie rubli sr. 15 kop. 41, od legowanego przez nią kapitału, przyznany został na posiedzeniu z dnia 20 września (2 października) r. b. tytułem posagu wychowawcy Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, Antoninie Sochockiej.

Członek Zarządzający Czynnościami Rady **K. Puchalski.**
Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

— **Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej,** ma honorować do wiadomości, że w wykonaniu zapisu s. p. Magdaleny Głuchowskiej, z d. 11 września 1817 roku, procent w kwocie rubli sr. 15 kop. 41, od legowanego przez nią kapitału, przyznany został na posiedzeniu z dnia 20 września (2 października) r. b. tytułem posagu wychowawcy Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, Antoninie Sochockiej.

Dnia 1 paździer.: ofiara miesięczna JW. J. P. rs. 100; ofiara miesięczna K. S. rs. 25; ofiara miesięczna W. Wawelberga rs. 7 k. 50; ofiara miesięczna K. P. rs. 25, ofiara miesięczna hr. Or. Zamoyskiego rs. 50. — Dnia 3-go: od D. rs. 8; od K. L. S. rs. 9 kop. 50. Dnia 12: od hr. Marii P. rs. 15; od hr. Zamoyskiej rs. 15; bezimiennie rs. 3; od N. N. rs. 1. Dnia 22: od N. rs. 1; od T. K. rs. 10; od E. F. rs. 3; od Z. W. rs. 3; z księgarni Kowalskiego rs. 3; z Red. Kur. Warsz. rs. 25; z Red. Kur. Codz. rs. 5 kop. 51; z Red. Kłosów rs. 1 kop. 70; z Red. Przeglądu Kat. rs. 4 kop. 50; z Red. Kroniki k. 75; ofiara miesięczna od W. Blocha rs. 80, razem rs. 396 kop. 46, którą to sumę; biuro rozdało pomiędzy 148 rodzin.

— **Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych,** podaje do wiadomości, iż od dnia 1 lipca do d. 1 października 1876 r. włącznie wpłynęły do Kasy Zarządu następujące ofiary, które złożyli JW. i WW.

a) w gotowiznie:
Urzednicy i służba niższa drogi żelaznej Warsz.-Wied. i Warsz. Byd. rs. 245 kop. 26. Pastor Rondthaler Klemens wpływu z przedstawienia amatorskiego w Łodzi rs. 130 kop. 45. Redakcja Kurjera Warszawskiego z ofiar od różnych osób rs. 103. Redakcja Kurjera Codziennego z ofiar od różnych osób rs. 47 kop. 80. Wasowicz Jan, wpływu z Puszek rs. 25 kop. 57. Redakcja Opiekuna Domowego, wpływu z prelekcji mianej na rzecz Towarzystwa przez p. Modzelewskiego w Sosnowicach w r. 1874 rs. 23. Okoń Marcin z puszek i W. Wójta gminy Łęczno umieszczonych rs. 15 kop. 83. Naczelnik powiatu Płockiego zebranych przez Juliana Wernera rs. 11 kop. 83. Prezes b. Trybunału Cywilnego w Warszawie z puszek rs. 10 kop. 10. Podsekretarz b. Sądu Pokoju Wydz. I-go w Warszawie rs. 6. Molsdorf Stanisław za sprzedane broszury rs. 6. Podsekretarz b. Sądu Pokoju Wydz. II-go rs. 5 kop. 85. Konstanty Trzaska Pisarz, z puszek w b. Trybunale Handlowym utrzymywanej rs. 5 kop. 35. Miaskowski Antoni, z puszek rs. 5 kop. 7. Bieszyński Władysław za sprzedane broszury rs. 4 kop. 50. Dr Pialiński rs. 2. Holtorf z puszek rs. 1 k. 83. Buchowiecki Stanisław rs. 1. Podsekretarz b. Sądu Pokoju wydz. III-go kop. 90. Ruszczykowski k. 65. Razem rs. 651 k. 99.

b) w naturze.
Profesor Miklaszewski Walenty „Podręcznik dla Sądów Gminnych“ tomów 2. Redakcja Kurjera Codziennego od C. 10 sztuk pieniążków z czasów Zygmuntońskich, za które M. K. ofiarował rs. 2 kop. 10. Nowakowski Władysław 35 dzieł różnej treści. J. H. Plebański „O pedagogicznem znaczeniu nauk klasycznych.“ Redakcja Gazety Sądowej 30 zeszytów „Niwy.“

Za ofiary powyższe Zarząd Składa ofiarodawcom szczerze podziękowanie.

Przewodniczący w Zarządzie **A. Białecki.**
Sekretarz **E. Czajkowski.**

Kronika zagraniczna.

× Czytamy w „Pester Lloyd“, iż Nuri-Pasza, były Marszałek Dworu ex-Sułtana Murada Vgo, oddany został pod sąd za kradzież. Dotąd wysłędzono, że miła ta osobistość zdołała w ciągu trzech miesięcy porobić niektóre małe nabytki z majątku padyszacha, mianowicie: 54 cugowych i wierzchowych koni, 22 pojazdy, 4 futerały zawierające w sobie cztery bursztynowe mundsztuki, bogatej roboty i ozdobione kosztownymi kamieniami, 12 złotych i srebrnych papierosnic, 7 tabakierek wyłożonych brylantami, i t. d.

× W końcu jednej z galerii małego dziedzińca przy pałacu sztuk pięknych w Paryżu, pomieszczono pomnik ku uczczeniu pamięci artysty malarza Regnaulta, poległego pod Buzenwalem, a na dwu kolumnach obok świecą wypisane złotem literami nazwiska dziewięciu innych uczniów akademii sztuk pięknych, poległych w czasie ostatniej wojny. Jest między nimi dwu malarzy, dwu rzeźbiarzy i pięciu architektów. Wśród tych ostatnich znajduje się także imię polaka, Fryzego. Inauguracja pomnika odbyła się z wielką uroczystością 12 sierpnia, w dniu przeznaczonym na rozdanie nagród laureatom tegorocznej wystawy. Pomnik przedstawia popiersie młodego mistrza ulane z brązu ustawione na marmurowym piedestale, u którego stóp młodość w postaci cudnie pięknej kobiety podnosi ku posagowi ręce z pękiem złotych wawrzynów. Ta młodość wykuta została dłutem p. Chapu i nagrodzona wielkim honorowym medalem.

× Komuż nieznanym jest romans pani Henryki Beecher-Stowe, p. t. „Chata wuja Tomasza“, („Uncle Tom's Cabin“), w którym z takim uczuciem opowiedziane są cierpienia niewolników. Żadne z dzieł nie

sprawiło żywszego wrażenia w obu częściach świata i nie miało więcej wydań. W samej Ameryce w pierwszym roku wydane było 305,000 egzemplarzy. Książka rzeczona tłumaczona została na wszystkie języki. Wedle gazety „Standart“ główna działająca znakomita w tym romansie osobistość, Dzosia Chenson, t. j. sam „Wuj Tomasz“, żyje dotąd; podróżuje on obecnie po Anglii i ma zamiar zabawić kilka dni w Paryżu zanim powróci do Kanady, gdzie jest duchownym. W tych dniach „Wuj Tomasz“ opowiadał w gmachu „Missy“ o wypadkach swego życia. Obecnie ma lat 88; w niewoli spędził 42 lat. Jego potomstwo składa się z 11 dzieci, 44 wnuków a 8 prawnuków, których zgromadza corocznie u siebie w dzień swego urodzenia. „Wuj Tomasz“ zbiera w Londynie podpisy w celu powiększenia założonego przez siebie w Nowej Anglii Kollegium.

× W obszerniejszym wykazie statystycznym stosunku ludności chrześcijańskiej do żydów w Europie wschodniej, czytamy, iż w roku 1867, było żydów: w Hamburgu 13,457, w Berlinie 27,565, w Petersburgu 2,612, w Warszawie zaś 72,776.

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Pozostawione w ciągu kwartału IIIgo r. b. w powozach i na stacjach dróg żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane, za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy stacji Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdorazowo w kancelariach Zawiadowców stacji: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty nieodebrane do dnia 20 marca (1 kwietnia) 1877 r., stosownie do przepisów porządkowych dróg żelaznych, zostaną sprzedane przez publiczną licytację.

(2—2)

—17,193—

— **Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej** zawiadamia, iż w dniu 21 Października r. b. w Sobotę, o godzinie 8-jej wieczorem, daną będzie w Resursie Zabawa Muzykalno-Kwiatowa, dla Członków Towarzystwa, ich rodzin i wprowadzonych przez nich gości, na którą bilety wydawane będą w Kancelarii Resursy w dniach 19 i 20 b. m. to jest w Czwartek i Piątek od godziny 6-jej do 9-jej wieczorem. — Dyrektor **Jasiński.**

Członek Komitetu Sekretarz, Zygmunt Ostrowski.

2—3—17353

— Najlepszym dowodem praktyczności, a ztąd i ogólnego uznania dokładnego **Słownika Polsko-Russkiego i Russko-Polskiego, ułożonego przez Piotra Dubrowskiego**, członka Cesarskiej Akademii Nauk, jest fakt, że wydanie pierwsze zeszytowe takowego wyczerpanem zostało i że wydawca przymuszonym jest nową edycję zeszytową przygotować.

Dotąd też śmiało powiedzieć można, żaden słownik Polsko-Russki i Russko-Polski do tego stopnia potrzebom ogółu nie odpowiadał. Przy swojej bowiem niezmiernie niskiej cenie Rs. 5 za 2 wielkie tomy, za 100 arkuszy druku w 8ce, (t. j. prawie o połowę tańszy od innych słowników tegoż rozmiaru nie wytrzymujących porównania ze słownikiem Dubrowskiego,) urządzenie jego jest tego rodzaju, że oczyszczony z wyrażen przestarzałych, uzupełniony zaś nie tylko co do znaczeń językowych, lecz i wszelkich naukowych, mianowicie zaś wyrażen prawnych, czerpanych aż do ostatnich obecnie zaprowadzonych Ustaw sądowych, służyć może tak ludzom naukowym jak i uczącym się.

Do szerokiego zaś rozpowszechnienia jakie cenne to dzieło u ogółu znalazło, nie mało przyczynia się wychodzenie takowego zeszytami z możliwością opłacenia w miarę odbierania. (Płaci się przy 1-m zeszytzie rs. 1, przy 8-miu zaś następnych po kop. 50, ostatnie 3 wydają się bezpłatnie.)

Tym sposobem nawet najmniej zamożny w stanie jest nabyć sobie tak niezbędny podręcznik jakim jest w obecnym czasie Słownik Polsko-Russki. Dotąd wyszły pierwsze 3 zeszyty (Lit. A—Ob.) następne zaś w odstępach miesięcznych opuszczają prassę. —17,394—

— **Juliusz Walewski b. obrońca przy Senacie, obecnie przysięgły Adwokat,** przyjmuje sprawy do wszystkich Instancji. Mieszka w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr. 26, piętro 2-gie. 10—10—15,500—

— **Teofil Tomicki, Adwokat,** przeniósł swą Kancelarję pod Numer 489d/17 przy ulicy Miodowej (róg Długiej). 2—3 —17375—



Zakład Fotograficzny MIECZKOWSKIEGO,

ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż pragnąc oszczędzić czasu osobom oczekującym na następującą na nich kolej fotografowania się, urządził w tymże samym zakładzie drugie jeszcze atelier i powiększył zastęp zdolnych pracowników, pod osobistym dozorem samego właściciela. Reforma ta, oprócz wygody dla publiczności, powiększy nadto jeszcze i artystyczną wartość portretów fotograficznych, albowiem wiadomo jest z doświadczenia, że o ile twarze osób świeżo zasiadających do fotografowania się, są pełne ożywienia i naturalności, o tyle znowu rysy twarzy oczekujących zbyt długo na chwilę zdjęcia z nich portretu, przybierają cechę znużenia i charakter pośpny.

—10074—43—0

Lecznica Druga Dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9 dom Rezlera.

Zajmują się w niej następujące lekarze:

- Od 10—11. Codziennie Dr **J. Kramsztyk** chorobami wewnętrznymi.
- Od 11—12. Codziennie Dr **Z. Kramsztyk**, Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwersytecie, chorobami oczu.
- Od 11—12. W Środy i Soboty Dr **B. Taczanowski**, Ordynator Szpitala Ś-go Jana Bożego, chorobami uszu.
- Od 12—1. Codziennie Dr **E. Klink**, Ordynator Kliniki syfistycznej i skórnej przy Uniwersytecie, chorobami wenerycznymi i skórnymi. W Środy i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.
- Od 2—3. Codziennie Dr **S. Kondratowicz**, chorobami kobiet.
- Od 3—4. Codziennie Dr **J. Zajackowski** chorobami wewnętrznymi (a specjalnie wieku dziecięcego).
- Od 3—4. Codziennie Dr **S. Wojno**, Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, chorobami zewnętrznymi czyli chirurgicznymi i zębów.
- Od 5—6. Codziennie Dr **W. Grosstern**, Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, chorobami wewnętrznymi.
- Codziennie od 3—4 szczepienie ospy ochronnej.
Bilet wejścia 25 kopiejek. 31—0—11088

Lekcje Muzyki

i gry klasycznej na fortepianie

po francusku (lub po polsku na żądanie), z konwersacją w języku francuskim wysoko poprawnym, udziela z prawdziwym zamiłowaniem i umiejętnością, na własnym fortepianie, Nauczycielka doświadczona dawniej rządowa. Ogrodowa Nr 14, na dole na prawo od 2 do 5 godziny.

3—3

—16497—

Bardzo korzystna wiadomość!

(Lekcje konwersacji w mieszkaniu nauczycielki),

dla osób obojga płci, chcących użyć się mówić pięknie po francusku małym kosztem. Dowiedzieć się u właściciela domu, Ogrodowa Nr 14 od 2-giej do 5-tej 3—3 —16498—

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angiel., Robins et Comp. w Londynie.

Cegły i gliny ogniotrwałej.

Koksu i Węgla kamiennych i kowalskich,

oraz

Tektury smołcowej i Blachy żelaznej do krycia dachów. 78—0 —3325—

Nowy Zakład Wynajmu

KARET, POWOZÓW i Omnibusów spacerowych

Plac Warecki Nr 18.

(Konna poczta), poleca się względem Szanownej Publiczności. 14—20 —14803—

— 6 —
Scisław Srzednicki

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

wrócił z zagranicy i przyjmuje interesantów codziennie od 9-tej do 10-tej rano i od 4-tej do 7-miej wieczorem. w Kancelarii przy ulicy Długiej Nr 45. 2—3 —17546—

Lekcje Rysunku i Malarstwa

u Hrabiny Marji Łubińskiej,

rozpocznie się w jej mieszkaniu przy ulicy Królewskiej Nr 6, w Poniedziałek dnia 9 b. m. pod zwykłymi warunkami. 3—3 —17340—

Skład Główny

Fabryki Żyrardowskiej,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Towarzystwa Dobroczynności pod firmą Hiele & Dittrich.

Pospiesza donieść, że z powodu niskich cen lnu, Fabryka Żyrardowska obniżyła ceny wielu swoich wyrobów lnianych, które też Skład Główny względem kupującej publiczności ma zaszczyt polecić, a zarazem nadmienić, że tak wszelkie wyroby pończosznice w wielkim wyborze posiada i takowe po cenach fabrycznych sprzedaje; oprócz tego poleca Skład wielki wybór pikowych Kolder, jako i Prześcieradeł białych pół tuzina od Rs. 10—50 i wyżej.

Wielki Wybór Bielizny Męskiej.

13—24

—14553—

Ulica Czysa Nr 6.

MAGAZYN MÓD I NOWOŚCI

pod firmą:

MADAME ALEXANDRINE,

po powrocie z Paryża, otrzymał najnowsze modele Sukien, Kapeluszy, równie jak i materji do tychże zastosowane.

1—3

—17604—

SKŁAD FUTER P. STARKMANN,

pod kolumnami Teatru Wielkiego.

Na nadchodzącą porę zimową, zaopatrzony został w świeże i doborowe towary, tak amerykańskie jakoteż i ruskie; przygotował znaczną ilość gotowych rzeczy, a mianowicie: Szuby, Algierki, Palta i Kożuski męskie; Salopy, Szubki i Kaftaniki damskie. Kołnierze, Mufki, Boa i t. p. z najroznorodniejszych gatunków futer, po cenach przystępnych.

Przyjmuje również wszelkie obstalunki i przeróbki, wykonując takowe jak najdokładniej i najspieszniej, z czem poleca się łaskawym względem Szanownej Publiczności. —16406—5—6

TOWARZYSTWO

Fabryki Papieru Ozery

Ma honor zawiadomić, że przyjmuje zamówienia na wszelkie gatunki papieru i posiada na składzie w znacznej ilości Papier kancelaryjny w rozmaitych gatunkach.

Dyrekcja Ozery, przez Porzeczce, stację kolei żelaznej Warszawsko-Petersburskiej. 2—3 —17305—

SER BRIE,

świeżo otrzymany, poleca Skład

A. STĘPKOWSKIEGO.

3—3

—17425—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

SKŁEP z urządzeniem.

Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 3. Stróż Mikołaj wskaże. 3—3 —17524—

B. CHRONOWSKI,

udziela Lekcje Tańców

w domach prywatnych i w mieszkaniu własnem.

Ulica Bielańska Nr 8 nowy.

16 — 6

—16784—

Bernard Birencweijg,

Magister Prawa i Administracji, poprzednio Patron przy Trybunale w Lublinie, mianowany Adwokatem Przysięgłym przy Warszawskiej Izbie Sądowej, obrał sobie miejscem zamieszkania Piotrków Gubernjalny, mieszka przy ulicy Moskiewskiej w domu W-go Brodowicza, obok Sądu Okręgowego. 3—3 —17400—

W Sklepach

Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY“

przyjmują się zamówienia na Kartofle z dóbr

GŁOSKÓW.

Każdy worek opieczutowany. Waga korea 255 funtów. 3—0 —17297—

W Składach Herbaty

LEONA KRUPECKIEGO

przyjmuje się zamówienia

na drzewo opałowe w sążniach

oraz

na Węgle Kamienne

7—10

po cenach umiarkowanych. —16142—

Ulica Czysa Nr 2

MAGAZYN W. i E. WILCZYŃSKIE

zaopatrzony został na sezon zimowy w znakomity wybór Kapeluszy fantazyjnych i kaskorowych, jakoteż, Piór, Kwiatów, Koronek, Dżetów, Stali, Krawatów, Woalek i tym podobnych nowości paryżkich, z czem się poleca względem Szanownej Publiczności. 2—3 —17513—

NAJLEPSZY i NAJTAŃSZY

WĘGIEL i DRZEWO,

w Składzie przy rogu ulicy Ś-to Krzyżkiej i Włodzimierskiej Nr 12.—Odstawa natychmiastowa. —17015—4—12

Wyborowe i bardzo odleżałe Cygara

El Cisne

po kop. 5 za sztukę.

El Morro

po kop. 4 za sztukę.

W pakunkach po 100, 25, 10 i 5 sztuk, jako jedyne, które w swej cenie z całą sumiennością Szanownej Publiczności polecić można, są do nabycia

W SKŁADACH Leona S. Hassfeld

w Warszawie.

PP. Handlujących mam honor zawiadomić, iż dwa powyższe gatunki nabyłem na wyłączność w fabryce „Union” i takowe na dotychczasowych warunkach fabrycznych sprzedaje.

Leon S. Hassfeld.

10—12

—16128—



FORTEPIAN

do wynajęcia za rs. 1 kop. 50 miesięcznie. Ulica Mostowa Nr 3, stróż wskaże. —16488—8—0



OSTRYGI

Holsztyńskie i Ostendzkie codziennie nadechoda do Składu Win i Delikatosew A. Bocquet, w gmachu Teatralnym. 3—12 —17490—

W Kantorze Hotelu Litewskiego, ulica Nowo-Senatorska, sprzedaje się najlepsze gatunki

WĘGLI i DRZEWA

po najniższych cenach.

—17189—4—10

SKŁEP

w Targu Rybińskiego, przy Placu Trzech Krzyży.

Zaraz jest do wynajęcia, dobry na Handel Jokiowy, Ubiórów męskich lub damskich, Szklę, Lamp, Porcelany, Materjały piśmienne i książki, jako blisko szkół publicznych i t. p. Wiadomość u gospodarza. 2—2 —17510—

ZESZYT kop. 40.

ZESZYT kop. 40.

GALERJE WŁOSKIE

Zbiór cenniejszych obrazów znajdujących się w Galerjach: Rzymu, Neapolu, Florencji, Bolonii, Wenecji i Medjolanu

w kopkach na stali z dedaniem

rysu dziejów sztuki włoskiej

Dotychczas z powyższego wydawnictwa wyszedł tom I-szy, składający się z 16-stu zeszytów i zawiera w sobie 47 kopii na stali cenniejszych obrazów, 5 drzeworytów przedstawiających znakomitsze zabytki architektury i 16 arkuszy tekstu i objaśnienia rycin.

Tomu II-go wyszły zeszyty 1-9-go włącznie, tom ten również z 16 stu zeszytów składać się będzie, ukończonym zostanie w ciągu roku bieżącego.

Cena każdego zeszytu kop. 40, z przesyłką kop. 50.

Cena tomu I-go, 16 zeszytów rs. 6 kop. 40.

W oprawie w płótno angielskie z pięknymi wyciskami, futerałem i złoconymi brzegami, rs. 8 kop. 50, z przesyłką rs. 9.

W oprawie w skórę kozłową ze złoconymi brzegami, rs. 9 kop. 50, z przesyłką rs. 10

Michał Glücksberg,

Księgarz-Wydawca, Nowy-Swiat Nr 55.

2-3

- 15485 -

W Rekomendacji Nauczycielskiej

B. Siemkiewicz,

Nowy-Swiat Nr 33, są do umieszczenia Nauczycieli różnego stopnia wykształcenia i narodowości, a mianowicie Niemka, życzę zająć się kilka godzin dziennie konwersacją, czytaniem i rękami robotami. —17747-1-3

Nauczycielki

i Nauczyciele, różnych narodowości, na stałe i na godziny, oraz **Bony Niemki** są do umieszczenia. Rekomend. Nauczycielska, Nowy-Swiat Nr 53.—M. S. —17750-1-2

BONA NIEMKA,

może być i młoda dziewczyna, aby z lepszym wychowaniem, do małych dzieci, zgłosić się może pod Nr 103, Plac Zygmunta, do Właściciela domu, do godz. 2 co dzień. —17748-1-2

Panna Niemka, poszukuje miejsca

BONY

od 1 Listopada, dowiedzieć się można, Krakowskie-Przedmieście Nr 89, na 1-m piętrze. —17715-1-1

Dymisjonowany Officer,

posiadający język rosyjski i polski, życzę sobie znaleźć miejsce u któregośkolwiek z PP. Komorników lub Rejentów, za małym wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 3, mieszkania 4. —17708-1-3

Ktoś z Panów Kupeów utrzymujących Handel Win i Korzeni, zechciał przyjąć

UCZNIA

w wieku lat 15, dobrej kondyty, z prowincji, proszę adresu złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literą M. J. —17741-1-3

Uczeń 5 klasy,

ulica Hoża Nr 14, na dole, od 1 Listopada r. b., życzę sobie udzielać korepetycje niższych nauk uczniom.—Tamże w oddzielnym pokoiku znajduje pomieszczenie Student Uniwersytetu. —17686-1-2

BUCHHALTER

mogący korespondować w języku polskim, francuskim i niemieckim, poszukuje zajęcia na godziny. Reflektanci raczą nadesłać swoje adresy do Redakcji niniejszego pisma pod lit. W. X. Z. —17740-1-3

O S O B A

w średnim wieku, Polka, posiadająca chlubne świadectwa, życzę przyjąć obowiązek zarządu gospodarstwem miejskim lub wiejskim, albo dozorze dzieci. Wiadomość, ulica Nowy-Swiat Nr 64/1312A, na pierwszym piętrze, Nr mieszkania 12. —17693-1-3

Do pracowni sukien damskich i bielizny, potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne i do nauki. Szeroki Dunaj Nr 6, trzecie piętro, u **G. Kluge.** —17707-1-1

W skutek nastąpienia w dniu 10-tym (22) Czerwca r. b. śmierci

Gustawa Wertheim

przysięgłego Meklera przy Giełdzie Warszawskiej, wyzwa się niniejszym osoby, któreby miały jakie pretensje odnoszące się do kaucji przez tegoż Gustawa Wertheim w ilości rsr. 270 w Listach Zastawnych złożonej, aby zechciały o tem objawić Komitetowi Giełdy Warszawskiej w przeciągu miesiąca jednego, licząc od dnia dzisiejszego. — w Warszawie dnia 4 (16) Października 1876 r. —1-1-17683

USTAWA

Warszawskiego Towarzystwa Akcyjnego wyrobów Metalowych i przyrządów do telegrafów, oraz dla Kolei Żelaznych została Najwyżej zatwierdzona 16-go Czerwca v. s. 1876 r. i ogłoszona w Nr 79 Zbioru Praw i Postanowień Rządowych, w skutek tego założyciele towarzystwa mają honor zaprosić wszystkie osoby, które wyraziły życzenie przyjąć udział w pomienionym przedsiębiorstwie, na posiedzenie mające się odbyć w Biórze Zakładów Fabryki pod Nr 1147P, przy ulicy Twardej d. 12 (24) Października 1876 r. we Czwartek o godzinie 6 po południu, a to w celu obrad dotyczących ukonstytuowania Towarzystwa, mianowicie: wyboru Zarządu warunków nabycia Zakładów od obecnych właścicieli takowych i dopełnienia tego wszystkiego co z wyżej powołanej Ustawy wypływa. (podpisano).

Bernard Hantke, Bernard Kochen, Zygmunt Jałbrzykowski.

1-1-17702

TETELBAUM

Nauczyciel Kaligrafji, poprawia charakter pisma w 12 lekcjach, osobom bez różnicy wieku, nawet wcale nie umiejące pisać, mogą się w bardzo krótkim czasie nauczyć pisać pięknie i czytelnie, za bardzo przystępne wynagrodzenie.—Mieszka przy ulicy Gesiej Nr 9. —17544-3-3

Potrzebny jest

Uczeń do Apteki

Do jednej z pierwszych aptek w Moskwie, któryby ukończył przynajmniej klas 4, a jeśli można i więcej. Zapewnia się temuz 20 rubli pensji miesięcznej, i zwrot kosztów podróży. Bliższa wiadomość w Apteczce W-go Gronau, ulica Nalewki Nr 20. —1-1-17695

KAMERDYNER

w średnim wieku, znający dokładnie posługę, opatrzone chlubnymi świadectwami ze znacznych domów, nadto mówiący po rusku i po polsku, szuka właściwego zajęcia lub za Szwajcara. Interesanci raczą nadesłać swój adres na ulicę Chmielną Nr 32, u Rządcy domu. —17694-1-3

MAJĄTEK ZIEMSKI

dziesiątyn 750 (1,500 morgów) obszaru, w gubernji Grodzieńskiej, w 7 werstach od stacji żelaznej Brzesko-Grajewskiej położony, jest do zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość, Zakroczymśka Nr 4, piąte piętro, od 10 do 2 ej. —17668-1-2

Potrzebny jest

Uczeń do Cukierni,

dobrej kondyty, pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość, Nowy-Swiat Nr 31 nowy. —17690-1-3

KUCHARZ I LOKAJ,

opatrzeni dobrymi świadectwami, mogą znaleźć obowiązki zaraz. Zgłosić się do Rekomendacji pani Witkowskiej na ulicę Niecałą Nr 8, która wskaże miejsce. —17669-1-1

MAMKA

ze świeżym pokarmem, młoda, poszukuje obowiązków. Wiadomość u Akaszerki Piątkowskiej, przy ulicy Wiejskiej pod Nrem 1733, nowy 14. —17664-1-1

Poszukuje się w bliskości Warszawy za którymi bądź rogatkami do wydzierżawienia

POSESIĘ

na rok lub dłużej — w której mogło by być mieszkanie wygodne samo w sobie, stajnia na kilka sztuk inwentarza, woda w miejscu i z parę morgów gruntu do wydzierżawienia. — Uprasza się o złożenie warunków w redakcji niniejszego pisma, pod lit. W. E. —2-3-17431

Podaje do się publicznej wiadomości

Sprzedaż Posesji

dom frontowy i ofieyna, ogród z drzewami fruktowymi, około 300 sztuk. Cena rs. 3000 w Włocławku, ulica Łęka Nr 135. —1-1-17704

W obrębie Starej Pragi, około Banhofu Terespolskiego, są do sprzedania z wolnej ręki

PLACE.

pod zabudowania, na ogrody warzywne i owocowe, z pokładem gliny na wyrób cegły, przestrzeni ogólnej łokci kwadr. 786,000. Nabyć można częściowo lub całkowicie pod korzystnymi warunkami.—Wiadomość na gruncie u właścicieli, trzeci dom na lewo, za rogatką Moskiewską Nr 238b. —17666-1-3

Bez pośrednictwa osób trzecich, potrzeba

RS. 12,000,

na 1-szy Nr hipoteki nieruchomości w Warszawie, oszacowanej rs. 75,000. Wiadomość w Dystrybucji, w bramie domu W-go Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, 3 nowy. —17665-1-3

Rs. 8,000,

potrzebne na dobrą hipotekę Nieruchomości w Warszawie. Informacja u W-go Powichrowskiego Adwokata Przysięgłego. Przejazd Nr 13. —17536-3-3

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Gruntu łokci 2,000

wraz z budowlami niedokończonymi, w Targówku, oraz do odstąpienia **Sklep Wiktuałów** przy ulicy Marjensztad Nr 15. Wiadomość na miejscu w tymże sklepie. —17709-1-3

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuskiej, wyucza z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej pod Nrem 10 przy ulicy Niecałej, w podwórzu po prawej stronie na dole. —17725-1-6

Wykonują się

wszelkie Hafty,

jakoto: znaczenie bielizny od skromnych do najwykwintniejszych znaków; monogramy na batyscie, suknie, aksamicie, złotem i srebrem haftowane; poduszki, czapki artystycznie wykonane. Tamże przyjmują się osoby do nauki. Można również dostać rozmaitych deseni i monogramów do haftu. Aleksandra Nr 4, mieszkania 7, drugie piętro. Zgłaszać się można od godz. 9 rano do 6 wieczór. —17749-1-3

Fortepian

który kosztował rs. 600, jest do sprzedania za rs. 300, koncertowy, z mechaniką angielską, fabryki Hoffera. Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 52 nowy, w oficynie na dole, oraz **Skrzypce** po s. p. Ładzie, z fabryki Amatego, (szacowano ich rs. 1,000), **Wiolonczella** z Wiednia 1815 r., fabrykanta Stadelmana. Wiadomość przy ulicy Słiskiej Nr 36, u Właściciela domu. —17716-1-1

APTEKA

z rocznym dochodem rs. 3000, jest do nabycia bez domu w okolicy zamożnej i fabrycznej. Wiadomość w Składzie Aptecznym, Nowy-Swiat Nr 51. Warunki korzystne dla nowonabywey. —17153-3-3

Ważna Wiadomość!

Dla Panów Przemysłowców, potrzebujących siłę pary, jest do wynajęcia mały lokal wraz z takową, komunikujący z fabryką wyrobów pasamenteryjnych. Wiadomość na miejscu przy ulicy Dobrej Nr 26. —17477-2-3

Do sprzedania

Fuzja Dubeltówka,

kapiszonka, używana, dobrze strzelająca. Krakowskie-Przedmieście Nr 48, obok kościoła S-go Józefa, w ogrodzie tegoż domu, u W-go Borowskiego. —17575-2-2

FABRYKA MIODU.

Wydoskonalając fabrykację miodu, założyłem fabrykę obok znanego od lat dawnych zakładu mego na Pradze, zaraz za mostem przy wale nad Wisłą, pod Nrem 415d, gdzie sprzedaje się hurtowo różne gatunki miodu czernego i białego, po cenach jak najumiarkowańszych; doskonałość i czystość miodu mego, nie zostawia nie do życzenia. Tuszę sobie, że biorący raz trunki mojej fabrykacji, zostanie na zawsze kundmanem moim. —17724-1-3 **S. ROSEN.**

Garniec 65 kop.

Nafty Amerykańskiej, w najlepszym gatunku, w Składzie Mydła i Świec Walentego Kroenenberga, przy rogu ulicy Żabiej i Żelaznej Bramy Nr 6. —17703-1-6

SALOPA

Tomakami borowemi podbita, atlasem pokryta, w dobrym stanie, jest do zbycia za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 16, mieszkania 10. —17742-1-1

Zegar stołowy

pod kłosem, kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół przed kanapą. Stolik do kart i kantorek mahoniowy, do sprzedania w Zamku Królewskim. Wiadomość u pana Górskiego. —1-3-17678

Pracownia Sukien i wszelkich robót damskich

W. Kowalskiej,

przy ulicy Elektoralnej Nr 8, mieszkania 11, przyjmuje przy obecnej porze salopy, okrycia i suknie, które jak najmodniej i najakuratniej wykończy po bardzo niskich cenach. Także udzielam lekcje kroju sposobem francuskim udoskonalonym, jeszcze kilka uczennice może być przyjętych, potrzebna jest także **PANNA** szyjąca dobrze na maszynie i **PANNY** do robienia salop. —17491-2-2

Duża Szafa Dębowa

do książek,

zupełnie nowa, wcale jeszcze nieużywana, jest do sprzedania. Mający chęć kupienia, mogą ją obejrzeć w Składzie Maszyn do szycia i Nasion, ulica Senatorska Nr 22, naprzeciw kościoła S-go Antoniego. —3-3-17402

Zamówienia na Kartofle,

przyjmuję w r. b. po cenie rs. 2 rs. 40 za korzec. —17163-4-5 **A. Ostrowski.**

Palto Szopy za rs. 65,

Palto oposum brązowe z Elkami Ameryk. za rs. 45, Palto krótkie na lisach front Karakul za rs. 40, Palto na lisach krajowych za rs 25, pozostawione do sprzedaży w Składzie Puter J. Schneider Krak. Przedm. 415, pałac Hr. St. Potockiego. —17241-3-3

Są do sprzedania

MEBLE:

mahoniowe, niewiele używane, brązowym rypsem kryte, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół, także szeslag, stół jadalny rozsuwany, szafa i Perski dywan. Ulica Hoża Nr 10A, mieszkania 2. Można widzieć od godziny 12 do 5 po południu. —17622-2-2

Naukę Kroju Ubiorów Damskich

nie powinniśmy czerpać z ksiąg dawnych, w których są umieszczone żurnale wyszłe przed wielu laty, gdyż żurnal dziś przysłany z Paryża, za tydzień następuje drugi i znów potrzebuje zupełnie innego obliczenia, a zatem jest to próżna i bezużyteczna praca. Nauka kroju sukien i modeli damskich powinna być wykładana i połączona z żurnalami świeżo wychodzącymi, a która to jest pierwsza, napisana oryginalnie przez kobietę, gdyż dotychczas wszystkie nauki były pisane przez mężczyzn, a tem samem nie mogły być właściwie zrozumiane, czego kształt i elegancja kobiety wymaga, z tego powodu nauka moja jest tak ułatwiona, że kurs dwutygodniowy, w którym można się nauczyć krajać sukien, salop i okryć francuskich, kosztuje tylko **rs. 6**, po której to nauce Panie kroją suknie z moich materji, tak jest pewną i niezawodną, a czego żaden nauczyciel uczynić nie może.—Ulica Długa Nr 557, wprost bramy Hotelu Polskiego, drugie piętro od frontu.

1-3 — 17685 —

A. GAŁECKA.

WIENCE, LAURY I BUKIETA METALOWE

do upiększenia krzyży i nadgrobków
w wielkim wybrze

poleca **Fabryka wyrobów metalowych**
Pawła Bitschan,

ulica Długa Nr 47, wprost Arsenalu. 1-6 — 17625 —

A. MIŁODROWSKI

Leszno Nr 7. — Elektoralna Nr 13.

Ma znaczny zapas Powozów elegancko i gustownie wykonanych, a mianowicie: Landa, Karety potrójne i dwu-osobowe, Kocze, Factony, Amerykanki, Bryczki, Wózki węgierskie i Sanki. Tamże są 4 Kocze z fordek-lami i Lando używane. 1-6 — 17662 —



W Niedzielę dnia 10 (22) Października w Koszarach Lejb-Gwardji w Ułańskim Jęgo Cesarzkiej Mości Pułku, odbędzie się

Licytacja młodych Koni,

w liczbie 20-stu, kupionych na manewra. — 17731-1-3

HANDEL WIN

S. Zięciakiewicza,

przy ulicy Elektoralnej Nr 30, zaopatrzony został w dobór Win, Portu, oraz świeżych towarów Kolonialnych i Delikatessów, — z czem poleca się Szanownej Publiczności. — 17688-1-3

Prawdziwa BRYNDZA WĘGIERSKA

nadeszła do Handlu Braci Wróbel i takową polecają. 62-0-1840

Jest do sprzedania

Fortepian

w dobrym stanie, z fabryki Buholtza, za rs. 70. Ulica Bracka Nr 7, drugie piętro na lewo. — 17698-1-3

FORTEPIAN

jest do sprzedania, za cenę rs. 60, mahoniowy, krótkiego fasonu, o pół siódmej oktawy. Ulica Chmielna Nr 48, wprost Komory, mieszkania Nr 22. — 17680-1-3

Fortepian

malisandrowy, z fabryki Krall et Seidler, mało używany, z metalowym blatem i sztabami, ulica Zielna Nr 7, lewa ofiyna na dole, Nr 11 mieszkania. — 17719-1-3

Z powodu wyjazdu są różne

MEBLE

do sprzedania za małą cenę. Szczygla Nr 3 i mieszkania 3. — 17672-1-1

MEBLE,

mahoniowe, prawie nowe, zaraz są do sprzedania. Wiadomość w Sklepie ubiorów męskich W. Sarnieckiego przy rogu Białostockiej i Długiej Nr 20 nowy. — 17647-2-3

Kocz-Kareta

(Lando), adamaszkim szafirowym jedwabnym kryta, mało używana, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość róg Królewskiej i Marszałkowskiej, u stróża domu Nr 79. — 17679-1-3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ — Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Objawsz Restaurację pod Nrem 6 na Aleksandrji,

zaopatrzam takową we wszelkie napoje i zakąski zimne jak i gorące, również wydaję się Objady zdrowo i smacznie przyrządzone za przystępną cenę, a mianowicie po 30 i 22 1/2 kop. — Usilnem mojem staraniem będzie zadowalać pod każdym względem Szanownych Gości. — **Teofila Trojanowska.** — 17691-1-1

Akuszerka Aleksiejew,

zmieniła mieszkanie z ulicy Chmielnej Nr 5, na Nowy-Swiat Nr 49. Są **Pokoje** dla spodziewających się choroby i dla cierpiących, za wygodę ręce. — 17730-1-3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do najęcia **Pokój** duży z przedpokojem, w którym jest kuchnia angielska. — Mieszkanie to ciepłe, z piecem do węgla, a ponieważ blisko kolei Warsz. Wied., może być dla urzędnika kolejnego; dla osoby zaś pojedynczej może być z kawą i herbatą. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, drugi dom od Marszałkowskiej Nr 31, gdzie tania kuchnia, w oficy nie na dole. 1-3-17706

Na **S-to Jerskiej ulicy Nr 12**
do wynajęcia każdego czasu

Ośm Pokoi,

przedpokój, kuchnia z dwoma wejściami na pierwszym piętrze, z wodociągiem, zlewem, gazowem na schodach oświetleniem; także **ośm pokoi**, przedpokój, kuchnia, na drugim piętrze. Tamże są **Sklepy** do wynajęcia a w tej stronie nie ma handlu Wędlin. — Wiadomość na miejscu u Właściciela lub rzędy. 1-3-17667

Jest do wynajęcia

dla osoby płci żeńskiej, od dnia 16-go Października, na ulicy Wspólnej Nr 7, przy familji

POKÓJ

z meblami lub bez takowych. Wiadomość na miejscu, na trzecim piętrze w oficy Nr 12 mieszkania. — Tamże z powodu braku miejsca jest do sprzedania **Toalet** mahoniowa duża i takież kłęcznik. 1-2-17760

LOKALE

zaraz do wynajęcia po niższej cenie, świeżo odnowione, za Żelazną Bramą, w domu Nr 954/8-2 Pokoje z kuchnią na 1-m piętrze od frontu za rs. 200.-2 pokoje duże z kuchnią na 2-m piętrze od frontu za rs. 280. Wiadomość na miejscu u Rzędy i stróża. — 17727-1-3

Do wynajęcia kwartalnie:

Mieszkanie umeblowane z kuchnią, usługą i opalem, od 2 do 4 pokoi. S-to Krzyżka 21. — 17721-1-3

Zaraz do wynajęcia z przyczyny wyjazdu, blisko Ogrodu Saskiego, suche i ciepłe

TRZY POKOJE,

z kuchnią, przedpokojem, drwalnią, piwnicą i schowankiem. Ulica Zielna Nr 29 domu, 4 lokalu, na 2-m piętrze. — 17700-1-1

Zaraz do najęcia przy familji, dla osoby płci żeńskiej

POKÓJ

z meblami, duży, widny, suchy, z balkonem. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, mieszkania 22. — 17682-1-2

Pokoje z meblami,

z osobnem wejściem i wszystkimi wygodami, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, 1-e piętro, drzwi Nr 4. — 17744-1-3

1 lub 2 Pokoje

umeblowane, zaraz do wynajęcia, w Alejach Jerozolimskich. Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 11, 2-gie piętro. — 17735-1-3

Pokoje umeblowane

obszerne, w środku miasta, w każdej chwili są do wynajęcia, może być dodana i kuchnia. Ulica Aleksandrja Nr 4, mieszkania 8. — 17729-1-3

Do odnajęcia od 1-go Listopada, Krakowskie-Przedmieście, vis à vis Saskiego Placu, Numer 36, za **niższą cenę**

POKÓJ o 2-ach oknach i Przedpokój, umeblowane, z usługą, opalem, na parterze, wejście osobne, eleganckie. Bliższa wiadomość pod Nr 15 mieszkania. 1-3 — 17696 —

Do wynajęcia każdego czasu w domu Barona Lesser przy ulicy Instytutowej Nr 1726L (6), z powodu wyjazdu za mniejszą cenę

Trzy Pokoje

przedpokój i kuchnia, z urządzeniem wodociągów i zlewów. Bliższa wiadomość powzięć można w biurze właściciela przy ulicy Miódowej pod Nr 490/1 lub u rzędy tamże. 1-2-17687

SKLEPY

do wynajęcia

w najpryncypalniejszym miejscu, w domu Zarządu Wojskowego pod Nr 1245a w Warszawie, wprost statuy Kopernika, pod korzystnymi warunkami. Bliższa wiadomość w Składzie Herbaty **Leona Krupeckiego** w tymże domu. 1-3 — 17738 —

Na Pradze

w okolicach kolei Terespolskiej, **Sklep** na sprzedaż wiktualów, w dużym domu murowanym, licząc przez lokatorów zamieszkałym jest do wynajęcia zaraz. — Wiadomość u szwajcara w hotelu Litewskim Nowo-Senatorska ulica. 1-3-17670

SKLEP

Dystrybucyjny, Galanterijny i Korzenny wraz z mieszkaniem jest do odstąpienia — **zaraz** za cenę bardzo przystępną, a to z powodu słabości. — Wiadomość na miejscu, ulica Tamka Nr 34. 1-3-17692

Sklep Wiktualów,

do sprzedania każdego czasu. Ulica Browarna Nr 16. — 17681-1-3

OSTRZEŻENIE.

W dniu 2 (14) b. m. z domu Areybiakupa przy ulicy Długiej, u miejscowego Ekonomy, skradzionym został Bilet Premijowy 5% Rosyjskiej Pożyczki Ser. 6416, Nr 30. — 17726-1-1

Nagrody rs. 150.

W dniu 14 b. m. wieczorem, przechodząc ulicami: Dzielną, Dziką, Nowolipkami, Przejazd, Rymarską, Żabią, Graniczną, ku ulicy Bagno, zgubioną została **kwota rs. 850**. Kwota zgubiona składała się z 6 po rs. 100, a 10 po rs. 25, w biletach Banku Cesarstwa. Łaskawy znalazca raczy takową zwrócić na ulicę Dzielną pod Nrem 4 domu, mieszkania 1, za powyższą nagrodą. — 17697-1-1

W dnia wczorajszym, przechodząc ulicą Nowy-Swiat do kościoła S-go Krzyża, zgubiono

Pierścionek złoty,

szeroki z turkusami, z cyfrą w spodzie Z. S. Upraszam łaskawego znalazcę o oddanie takowego za nagrodą, ulica Krucza Nr 10, w oficy Nr 8 mieszkania. — 17733-1-1

W d. 16 b. m. na targu za Żelazną Bramą,

zgubiono Portmonetkę,

w której było 4 ruble papierami, Obrączka złota i Bilet na Loterję. Łaskawy znalazca raczy złożyć w Redakcji Kurjera za wynagrodzeniem. — 17711-1-1

Dnia 11 Października, między godziną 12 a 1-szą w południe, wybiegła

Charciczka,

koloru kawowego, z ciemną pręgą przez grzbiet, czerwona wstążeczka na szyi, mająca miesiąc 4, wabi się Miła. Łaskawy znalazca raczy oddnieść na ulicę Niecałą do Dystrybucji Nr domu 3, za nagrodą rs. 3. — 17713-1-1

Zginal Piesek Wyżelek,

rassy angielskiej, biały, z łalami kasztanowatymi na łebku i uszach, z ogonem kłęcznym; słucha na zawołanie Milus; kłębki odprowadził do domu Nr 8 na ulicy Ciepłej otrzyma nagrodę. — 17712-1-1

Pies duży

rasowy, czarny, zaginal. Upraszam się o odprawienie takowego za nagrodą, do domu przy placu Zielonym Nr 8. — 17699-1-1

Małe Wyżły

są do sprzedania. Ulica Biała Nr 3. — 17415-3-3

Дозволено Цензурою.

NOWE NAKŁADY KSIĘGARNI CEBETHNERA i WOLFFA. CZEŚNIKÓWNY POWIEŚĆ

J. I. Kraszewskiego
z ilustracjami Chełmońskiego i Ks. Pillatiego.
Rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 1 kop. 65

BRÜHL
opowiadanie historyczne
J. I. KRASZEWSKIEGO
w dwóch tomach, drugie wydanie.
Rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 25.

KRÓLOWA BONA
obrazy czasu i ludzi
przez **KAZIMIERZA CHŁĘDOWSKIEGO.**
w dwóch tomach.
Rubli sr. 1 kop. 80, z przesłaniem rubli sr. 2. 6—6 — 15045 —

Znakomitsze Utwory Literatury Nowoczesnej
Z wydawnictwa tego wyszedł zeszyt 6-ty i zawiera:

STUDJA NAD KOBIETĄ

przez
Dra EDWARDA REICHA

przekład
S. KRAMSZTYKA.

Wydawnictwo obejmie 8 dzieł (w 12 tomach 200 arkuszy in 8-vo), a mianowicie:

Historja Stanów Zjednoczonych Laboulaya; Obowiązek, Jul. Simona; Sztuka w związku z kulturą, Cariera, Szki-ce, Macaulaya; Współczesna psychologia pozytywna w Anglii, Ribota; Plan stworzenia Agassira; Islam w XIX wieku Vambéry'ego.

Prenumerata na wszystkie ośm dzieł wynosi rs. 9, z przesyłką rs. 10 i składaną być może częściowo w ratach kwartalnych.

Michał Glücksberg.

Księgarz Wydawca, przy ulicy Nowy-Świat Numer 55:

2—2

— 17139 —

CALOROCZNE NABOŻEŃSTWO PORANNE

dla użytku wiernych, wyjęte z Mszału Rzym-skiego, przekład z łacińskiego (wyd. dla mę-zczyzn i kobiet).

Cena rs. 3.30,

opr. w chagrin „ 5,

opr. w chagr. z kłami „ 5.60.

Jest do nabycia w znaczniejszych Księgar-niach krajowych i zagranicznych.

Skład główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

—17591—1—1

Kronika Rodzinna

na drugą połowę Października, wysła i za-wiera: Kongres międzynarodowy antropologii przedhistorycznej w Peszcie, przez Dra J. Ko-pernickiego.—Jak rozporządzać pieniędzmi? z pośmiertnych pism Bulwera, (dokończenie).—Silva rerum.—Korespondencja ze Lwowa.—Sereje niewieście. Powiastka czeška Francisz-ka Pravy, przełożona przez Jadwigę Z.—Wiadomości literackie: Hippeau o wychowa-niu. —17601—1—1

CZŁOWIEK MŁODY,

Urządnik, obeznany z buchalterją i admini-stracją, posiadający kaucję, poszukuje miej-sca Buchhalter, Kassjera, Rządy domu lub innego zajęcia, w godzinach rannych i po po-ludniowych. Osoby interesowane, raczą prze-słać adresu na ulicę Bednarską Nr 15, do właścicieli domu. —17578—2—3

KSIĘGARNIA

E. WENDE i Spółki,

(Krakowskie-Przedmieście Nr 412a),
otrzymała na skład główny dziełko p. t.:

JÓZEF HAYDN,

Życiorys i Charakterystyka,

napisał

Dr H. Döring,

przełożył z niemieckiego

H. BARTSCH.

Cena kop. 50.

—17319—3—3

Zarząd Drogi Żelaznej
Warszawsko-Terespolskiej.

Na skutek podania p. Herszka Szenblum kup-ca w Warszawie pod Nr 2242 zamieszkałego o wypłacenie przekazanego przez niego do ściągnięcia od odbierającego towar zaliczenia na które wystawiony przez stację Praga do-wód Nr 2147 na okaziciela zgubił. Zarząd Drogi Żelaznej Warsz.-Terespolskiej wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu aby z takowym w przeciągu miesięcy trzech zgło-sił się do Zarządu i posiadanie tegoż dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego cza-su, dowód uznany zostanie za zgubiony, a należność z niego przypadająca panu Szen-blum wypłaconą będzie. —17306—3—3

Poszukiwanym jest

NAUCZYCIEL

na wieś do chłopca 7-mio letniego, znający dokładnie język ruski i niemiecki—reflektan-ci zgłosić się mogą na ulicę Nowy Świat Nr 27 do właściciela domu, w godzinach rannych. —17492—3—3

Nauczycielka

upoważniona od rządu, udziela lekcje języka ruskiego z Konwersacją i rysunków na go-dziny, stosownie do życzenia może wykladać i inne przedmioty klasyczne. Bliższa wiado-mość przy ulicy Tamka Nr 36, mieszkania 5, od godziny 3 do 5 po południu. —17236—3—3

Nauczycielka

języka francuzkiego, dokładnie posiadająca i rossyjski, zyczy udzielać lekcje. Wiadomość od 3—5, Jerozolimska Aleja Nr 21, stróż wskaże. —17533—2—3

Potrzebną jest

Nauczycielka

Rossjanka lub Niemka, która posiadałaby gruntnie języki: ruski, francuzki i niemiecki, na stałe miejsce. O dalszych warunkach można powziąć wiadomość w mieszkaniu Ko-misarza Cyrkuła 4 na Nalewkach, domu Nr 33. —16913—3—3

Poszukuje się

OSOBY

przyzwoitej płci żeńskiej do wspólnego miesz-kania, przy porządnej familji, może być z u-sługą i samowarem. — Wiadomość powziąć można ulica Długa w domu Koelchena Nr 17 u stróża. —Tamże może znaleźć pomieszczenie **Panienka** przyzwoita, chodząca do magazy-nu lub innego zakładu. —Zastać można do go-dziny 11 rano, lub od 3-jej po południu. 2—3—17356

PRACY! ZAJĘCIA!

MŁODY CZŁOWIEK,

posiadający język ruski i polski; utrzymujący z pracy swojej matkę i siostrę, poszukuje ja-kiegokolwiek pracy; o wiadomość prosi w Re-dakcji tegoż pisma pod literami F. K. K. —17539—2—3

Ważna Wiadomość

dla posiadaczy gorzelni, jest do sprzedania: aparat kolumnowy prosty, sprowadzony wprost z Wrocławia, zupełnie nieużywany, za bar-dzo przystępną cenę, oraz inne pozostałości ze zwiniętej gorzelni. — Wiadomość Krakow-skie Przedmieście, dom Fajansa Nr mieszka-nia 12, rano od 10-jej każdego dnia. 5—6—17133

Młody Człowiek,

znajdujący się w służbie Rządowej znający dokładnie język polski i ruski, piszący czy-telnym charakterem, pragnie mieć zajęcie u którego z PP. Rejentów lub Adwokatów, albo też jakie inne od godziny 3-jej po po-ludniu. Adresa uprasza się zostawić pod lit. M. N. w Redakcyi Kurjera. —16845—3—3

Rekomendacja

Guwernantek, Guwernerów i Bon wszelkiej narodowości. Żabia ulica Nr 5.

L. Puczkowska.

16739—6—12

CZARLIŃSKI i S-ka

Inżynierowie Cywilni,

Ulica Królewska Nr 1, w Warszawie,
otworzyli z dniem 1 Października r. b.

Biuro Techniczne,

zadaniem którego będzie wypracowywanie i wykonywanie wszelkich planów i studiów wchodzących w zakres **inżynierji cywilnej, przemysłowej i rolniczej.** Daje się wszelkie objaśnienia techniczne. —17190—2—2

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Handlu Win, w wieku od lat 15, z do-brem wychowaniem, — pierwszeństwo mają z prowincji. Nowy-Świat Nr 1. —17295—3—3

Potrzebnym jest

UCZEŃ

do praktyki Felczerskiej. Ulica Długa Nr 32. —17379—3—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne do Magazynu Mód J. Mottier.

Nowy-Świat Nr 45.

—17359—3—3

Oznajmia się niniejszem

Iekowi Sorbert,

wojskowemu podradczykowi, który kupił u mnie w kolonji Utucek 3 Czerwca r. b. stóg siana za cenę rs. 145, iż wrazie jeżeli takowego siana w upływie miesiąca Paź-dziernika niezabierze i niezapłaci należnej summy prócz zadatku danego rs. 25, siano będzie sprzedane lub skarmione inwentarzem. 1 (13) Października 1876 r.

—17545—2—3

J. Roszkowski.

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI. TELEGRAM.

Na Jesienny i Zimowy Sezon

OTRZYMALIŚMY

**WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ
i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH
i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.**

PREIS CURANT:

Garnitury Jesienne Żakietowe od rs. 19—26; Garnitury Marynarkowe op rs. 16—22; Garnitury czarne Tużurkowe od rs. 25—32; Garnitury czarne Frakowe od rs. 25—32; Garnitury czarne Żakietowe od rs. 22—28; Palta Jesienne od rs. 14—24; Palta z Pasami od rs. 22—28; Palta do Stanu od rs. 16—25; Palta Zimowe od rs. 14—32; Palta z Pasami od rs. 24—36; Palta do Stanu od rs. 25—32; Burki z nieprze-makalnego sukna od rs. 17—22; Kurtki do Polowania od rs. 8—14; Bluzy do konnej jazdy od rs. 8—12; Szlafroki Dubl. różne od rs. 12—20; Ranne ubrania od rs. 14—17; Palta Dziecinne z pasami od lat 4 do 15 od rs. 9—16; Palta Dziecinne zimo-we od lat 8 do 12 od rs. 10—14; Różne Spodnie kortowe od rs. 4 kop. 50—8 kop. 50; Różne Spodnie do gospodarsztwa od rs. 4—5 kop. 50; Kamizelki Bilardowe od rs. 6 kop. 50—8 kop. 50; Kamizelki Pluszowe po rs. 4; Kamizelki Aksamitne po rs. 5; Kamizelki Sztuczne od rs. 3—4; Palta podbite barankami od rs. 18—30; Kurtki podbite barankami od rs. 16—20; Marynarki podbite barankami od rs. 14—22.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

Obecnie ulica Senatorska Nr 22,

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego.

19—0—16394

**Żądane są natychmiast
Trzy Guwernantki wyższe
Polki lub Francuzki,**

posiadające bardzo dobrze **Język Francuzki**, dokładnie **Niemiecki i Angielski z wyższą muzyką** z pensją rs. 500—600. Żądane są również **Młode Francuzki**, z pensją rs. 200 do 250. Wiadomość u prof. **G. de Prechamps**, ulica Długa Nr 23 (Eldorado). Tamże są **Osoby** zdadne na goziny. —17411—3—4

Osoba młoda,

życzy przyjąć obowiązek panny przy jednej Damie lub u dwójga osób, Nr domu 73, mieszkania 25, ulica Marszałkowska.—A. S. —17399—3—3

KURS ŚPIEWU

pod kierunkiem

Honoraty Majeranowskiej

b. Artystki Opery Warszawskiej, w **Poniedziałki i Czwartki** od godziny 10 do 12 w południe, przy **ulicy Włodzimierskiej pod Nrem 12**.—Kurs ten rozpoczyna się od dnia 20 Października (1 Listopada) r. b. — **Cena rubli srebrem 6 miesięcznie**.—Zapisać się można codziennie w Księgarni pp. Gebethnera i Wolfa, ulica Krakowskie-Przedmieście i róg Czystej. —17550—2—6

MILLER FRYDERYK

Korректор Forte pianów, przeniósł mieszkanie na ulicę Senatorską Nr 6/460, gdzie Sklep z futrami W. ch Penkali. — Tamże jest do sprzedania **Forte pian** o 7 oktavach, mahoniowy, krótkiego fasonu. —17481—2—3

L. BUŁAKOWSKI

Skład Bławatów, Płócien i Konfekcji

Toruń, ulica Szeroka Numer 454

odebrał i poleca:

WSZELKIE NOWOŚCI

na porę jesienną i zimową, tak w okryciach jakoteż w materiałach na Kostjумы w wielkim doborze.

Zamówienia na Kostjумы, Paletoty jedwabne, aksamitne, wstawiane Szuby na pokrycie futer i t.p. wykończą tylko podług francuzkich modeli i z znaną akuracnością w przeciągu 12 godzin. 3—5 — 17391 —

Ważna Wiadomość!

dla

PP. Fabrykantów Obuwia.

Nowo założony Skład Skór z własnej Fabryki sprzedaje takowe po cenach fabrycznych, z czem się poleca. Ulica Piwna Nr 32, drugi wchód od Starego-Miasta Nr 15, przez dom P. Kabatnika. —16907—7—12

PLAC

Łokci kw. 2,000, położony przy ulicy Pięknej, jest do sprzedania z powodu nieprzewidywanych okoliczności. Wiadomość ulica Piękna Nr 18, w prawej oficyjnie na 1 piętrze. —16707—2—3

PLACHE

do sprzedania z frontami na Chmielej Nr 1549F (76 nowy) i Twardej Nr 1505K za Żelazną. Wiadomość u dzierżawcy na miejscu i u właściciela na Nowolipkach Nr 6 nowy. 1 piętro. —17311—3—6

Dom murewany

do sprzedania na rozebranie, z powodu zamierzonego użycia placu na inny cel; ulica Czerniakowska Nr 77/2988a naprzeciw fabryki gazowej, wiadomość na miejscu w sąsiedniej fabryce żelaznej. —17488—3—3

Czeladnik Stolarski,

pracujący przez lat kilka w Zakładzie pana Simlera, podejmuje się odnawiania mebli, reparacji i zaprawiania nowym sposobem posadzek, na co posiada chlubne świadectwa. Ulica Wiejska Nr 13, mieszkania Nr 75. —17188—3—3

SPÓŁKA POŁĄCZONEJ PRACY KOBIET.

ulica Marszałkowska Nr 56.

Ma honor podać do wiadomości, iż od dnia 1 Listopada r. b. w Zakładzie S-ki niezależnie od ciągłe odbywających się kursów rzemiosł platnych, dla osób niezamożnych, urządził się jeden kurs **Buchhalterji**, oraz jeden kurs **Krawiecczyni**, zupełnie bezpłatnie. Osoby chcące z takowych korzystać, potrzebują przy zapisie okazać rekomendację jednej ze spólniczek, lub Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. 2—3—17449

**SKŁAD WĘGLI I DRZEWA OPALOWEGO
KSAWEREGO WYCANOWSKIEGO**

Aleja Jerozolimska, Nr 22, wprost ulicy Kruczej.

Zaopatrzony zawsze w same tylko wyborowe i ogólnie za najlepsze uznane gatunki **Węgla kamiennego** szlacheckiego i krajowego, niemniej zupełnie suche drzewo opałowe twarde i miękkie, w szepach i rąbane, sprzedaje takowe po cenach jak najumiarkowańszych, tak u siebie w Składzie jak i w obranych kantorach, miastowicie

u P. J. Zaleszczyńskiego, Perfumerja, Przejazd Nr 1.

" Funk, Skład Papieru, Zabia.

" R. Frask, Dystrybucja, Miodowa Nr 491.

" Magazyn Konkurencja, Nowy-Swiat, Nr 49.

" Bogusławski, Dystrybucja, Krakowskie-Przedmieście Nr 24.

Zareca dobry ładunek, szybko wysyłkę w wozach przykrytych i opłombowanych. PP. Restauratorom, Cukiernikom i biorącym całymi wagonami, ustępuje stosowny rabat.

Węgle drzewne w znacznej ilości i taksio. 4—10 — 17258 —

Ceny niższe!!

FABRYKA I GŁÓWNY SKŁAD LUSTER

BRACI LESSER

przy ulicy Rymarskiej

Zaopatrzone zostały znacznym wyborem

Zwierciadeł rozmaicie oprawnych, jak również bez ram,

Konsoli złożonych, rzeźbionych, z platami marmurowymi, które sprzedają się po cenach niższych. 5—5 — 17112 —

Ceny niższe!!

Płótna Finlandzkie i zagraniczne.
Wyroby lniane Finlandzkie i zagraniczne.
Przędza lniana surowa i blichowana
Szpagat kolorowy i szary.

Worki w różnych gatunkach, również **wyroby jedwabne** z fabryki pana

Ch. BULBERG w St. Petersburgu

poleca po cenach najniższych przy największym wyborze

F. BIERNATH

Ulica Senatorska, Nr 22, dom W-go Józefa Epstein.

NB. Bielizny gotowej u mnie nie ma. 25—50 — 12231 —

WATA

z Puchu Edredonowego

i zwyczajnego, wyrabia się w Fabryce Waty i Towarów Łokciowych **R. Koecher**, ulica Piwna Nr 112, nowy 11, w podwórzu na dole. —16963—4—11

AKUSZERKA

P. Médalis,

przyjmuje w każdej chwili tutejsze i przyjezdne **Osoby na słabość**. Zapewniając sumienną opiekę i wszelkie żądane i możliwe wygody za względem wynagrodzeniem. Tamże jest do umieszczenia **Mamka** bez długu zagraniczna, mogąca po odkarmieniu pozostać **bona**. Za rocznem wynagrodzeniem rs. 100 najmniej. Pokarm, zdrowie, dobry charakter i młodość poręcza się. Ulica Bednarska Nr 14, pierwsze piętro zaraz z bramy. Stróż wskaze. —17515—2—2

Restauracja pod Lipką

ulica Przejazd.

Po gruntownem odrestaurowaniu zaopatrzona została we **wszelkie** napoje i przekąski. i w znane ze swej dobroci **piwo bawarskie** z browaru Habersbusz et Szuile. **Wydaje Obiady po kop. 25**, oraz **śniadania i kolacje**. Pieczeń z różną świeżą codziennie od 8 godziny wieczorem wydawana będzie. Przyczem nadmienić wypada, iż dla amatorów gry billardowej, ustawiono dwa dobrze uregulowane billardy. Z czem się poleca względem Szanow. Publiczności **Zawistowski**. 3—3—17277

Jest do sprzedania

Palto aksamitne,

obłożone karczami, kosztowało rs. 100 za rs. 45, oraz **Mółka** i **kotnicz** karczowy rs 10. Wszystko zupełnie świeże. Także **Plaszcz** szopowy szarem suknem kryty. Na ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3, mieszkania 7 drugie piętro. —17192—2—3

Niżej podpisana mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż otworzyłam

Zakład Restauracyjny

przy ulicy Elektoralnej, tak zwany **pod Karpim.**

W Zakładzie tym będą wydawane codziennie smacznie przyrządzone **Obiady** po kop. 25, oraz **Śniadania**, **Kolacja** i różne przekąski. Piwe wyborne lagrowe z browaru Hermana Junga, wydawane będzie, z czem się polecam. 3—3—17346 **Henryka Kraszewska**

ALTHEAINE

Cold-Cream Français du Dr Seguin

DE LA FACULTÉ DE MÉDECINE

LE PLUS PUISSANT CONSERVATEUR DE LA BEAUTÉ

Elle blanchit et adoucit la peau, détruit les **Engelures**, **Rougeurs**, **Boutons**, **Gercures**, et répare admirablement les effets corrosifs des fards et mauvais cosmétiques. — Uniquement composée de principes adoucissants, elle est véritablement hygiénique.

69, rue d'Hauteville, Paris.

W Rosji w głównych Składach perfum i w wszystkich fryzjerów.

SÉR

GAMBRINO,

od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie niższej

w **Handlu Braci Wróbel,**

obok Kościoła Ś-go Krzyża.

—10386—6—0

Po najtańszych cenach!

Szlafroki wełniane od rs. 2 k. 95.

Szlafroki flanelowe od rs. 3 k. 95.

Halki zimowe od rs. 3 k. 50 do rs. 12.

Parasole od 95 kop. do rs. 10. Garnitury futrzane w dużym wyborze, Okrycia i Kostjумы, Suknie żałobne gotowe, w Magazynie W. Dziechcińskiego, ulica Miodowa Nr 486a. 5—6 — 16957 —

6. Ulica Czysta 6.

wprost Saskiego Placu

ANTONI WŁODKOWSKI

Nowo otworzony Skład Dywanów i wszelkich Materji meblowych.

Otrzymał w tych dniach z fabryk francuzkich i angielskich z ostatnich zakupów osobistych. Znakomity wybór **DIWANÓW** na łokcie ze szlakami do wybicia pokoiów, **DIWANÓW** odpasowanych do salonów w różnych wielkościach, oraz nad i przed łóżka **CHODNIKÓW** od 20 kop. łokieć.

DIWANY SMYRNEŃSKIE z jednej z najpierwszych fabryk angielskich we wszelkich rozmiarach, stosownie do wielkości pokoju najnowszych deseni w żywych i trwałych kolorach z herbami i monogramami i w cenie nie wyższej od wyrobu krajowego.

FIRANKI gipiurkowe francuzkie, angielskie i szwajcarskie, od 40 kop. łokieć.

Wielki wybór materji meblowych, oraz wszelkich artykułów w zakres umeblowania wchodzących, po cenach możliwie niskich.

3-3 — 17023 —

OBICIA PAPIEROWE.

w wielkim wyborze od najskromniejszych do najbogatszych w deseniach najświeższych. **CERATY** posadzkowe, na barchanie i skórę amerykańską, w najlepszych gatunkach. **ROLETY** do okien wszelkiego rodzaju, oraz na obstalunki z napisami, poleca Skład pod firmą:

W. MUSZEWSKI,

DAWNIEJ

J. ROŻAŃSKI,

przeniesiony z Miodowej na ulicę Długą Nr 30. wprost Hotelu Polskiego. — 17157 —

JAKO NOWOŚĆ.

ROLETY drelichowe w pasy, s elegancją paryżką pasmanterją, które w Holandji, Belgji i Francji, są nadzwyczaj upowszechnione.

ROLETY DREWNIANE bardzo praktyczne, nieprzepuszczające promieni słonecznych a tem samem przyczyniające się do chłodu mieszkań, w cenie od 2 kop. 25 za sztukę, oraz Rolety z płótna rewantuchowego i lano poleca: Skład fabryczny Obic papierowych, pod firmą

J. FRANASZEK

dawniej A. Vetter & Comp.

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

27-0-7133-

100 biletów wizytowych kop. 60.
Ważna wiadomość dla Szanownej Publiczności, nowootworzony

SKŁAD GALANTERYJNY

przy ulicy Przejazd Nr 9, dom W. Naimskiego. Poleca się znacznym wyborem krawatów, Kołnierzyków i Mankietów, Portmonetek, Woreczków, Sakwojazy, Albumy, Nessery, Spinki, oraz Wyroby Platerowane i ze srebra francuzkiego w najgustowniejszych fasonach, wielki wybór kapeluszy filcowych męskich i damskich, Parasole deszczowe po cenach niepraktykowanych. **W. Dubrowicz et Comp.**

100 biletów wizytowych kop. 60.
— 15375-11-12

Mam zaszczyt donieść osobom interesowanym że Litografię Teścia mego s. p.

EDWARDA HERMANA

H O R N

przy ulicy Senatorskiej Nr 477a istniejącej. nabyłem na swoją własność i przeniosłem na ulicę **Podwale Nr 12** do domu **Wgo Pił** i nadal takową prowadzić będę upraszając Szanownych Kundmanów Zakładu, aby swe względy którymi zaszczytali s. p. **E. H. Horna** raczyli przelać na mnie, przyrzekając że usiłować będę godnie odpowiedzieć ich zaufaniu starannem wykonywaniem powierzonych mi robót. — **Modest Pawłowski.**
— 17370-2-6

PIGULKI BLANCARDA

ŻELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI

Potwierdzone prze Paryżką Akademię medyczną itd.

Łącząc w sobie własności JODU i ŻELAZA, Pigulki te używają się specjalnie przeciw **SŁABOŚCIOM SKROFULCZNYM**, przeciwko którym proste lekarstwa żelaziste pokazywały się bezsilnemi; powracają krwi obfitość i pierwiastki jej naturalne; obudzają i regulują odpływ krwi peryodyczny, wzmacniają stopniowo organizmy limfatyczne, wątłe i słabe itd., itd.

Wymagać należy aby własnoręczny podpis jak obok znajdował się u spodu etykiety zielonej.

Wyszczególnić się faktem.

aptekarz,
ulica Bonaparte, 40, w Paryżu.

REPARACJA

wszelkiej **Galanterji**, **Wachlarzy** i rozmaitych drobnostek, oraz **Dziela sztuki**, starożytne **Porcelany**, którym z największą dokładnością dorabiają się brakujące części, wyroby z **Alabastru**, **Marmuru** i **Szklą**, jako też wszelkie roboty pozłotnicze, przyjmują się w Składzie Papieru i Galanterji **B. Bołcewicza**, ulica Nowy-Swiat Nr 41.
— 15920-5-6

Modele Papierowe,

czyli formy na wszystkie ubiory damskie i dziecięce, są do nabycia od kop. 30. Ulica Długa Nr 557, wprost bramy Hotelu Polskiego, na 2-m piętrze od frontu. — **A. Gałęcka.**
— 17269-2-6

Mleczarnia

egzystująca w domku żelaznym przy Zjeździe, przeniesiona została obecnie na róg Długiej i Placu Krasińskiego, w której można dostać herbaty, kawy, czekolady i mięsne przekąski, z czem się Szanownej Publiczności polecam. Nr n. 509.
— 17474-2-3

Do sprzedania:

Dwie Beczki po 85 garney, 12 po 10, 5 po 30, 6 rozmaitej miary, a każda z **Kranem**; **Lodówka** na antałek do piwa; **Kocioł** miedziany do grzania piwa; **Skrzynia** miedziana do bufetu na 40 flaszek; **Znaki** miedziane: „Sprzedaj wódek i piwa”; oraz rozmaite **Sprzęty** użyteczne dla szynku. Wiadomość przy regu ulicy Sto-Jerskiej i Freta, Nr 15, w Składzie Wódek. — 17421-2-3

BAZAR

Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY”

przyjmuje do sprzedaży różne przedmioty nowe i używane za opłatą wpisowego 1%, a po sprzedaży 10% komisyjnego. Partje towarów powszechnego użytku nie opłacają wpisowego. Obecnie ma do sprzedaży obrazy olejne i sztychy różnej treści, naczynia porcelanowe, bufet mahoniowy z blatem marmurowym, książki i nuty, różne towary galanterijne i ubiory damskie i męskie i wiele innych. Od 1-go Października przyjmuje do sprzedaży **Futra**. — 16750-3-0

Skład Węgla Kamiennych i Drzewa opałowego,

z dobrym powodzeniem, jest do odstąpienia, pod korzystnymi warunkami, — również **Sklepię** dla **Blacharza**, **Fryzjera**, **Introligatora** i t. p., jest do wynajęcia. Wiadomość u **Rządy domu Nr 16/1171b**, przy ulicy prostej i róg **Wroniej**. — 17586-2-3

W celu złagodzenia tak nieprzyjemnego w smaku **Oleju Rycynowego**, wyrabiam w mojej Apteczce

Kapsułki elastyczne,

olejem tym wypełnione, które bez żadnej przykrości zazywane być mogą. O czem mam honor tak Szanowną Publiczność jako też i **WW. Panów Lekarzy** zawiadomić, kapsułki te również mogą być nabywane w Składach Aptecznych **W-nych Spiessa, Gałęgo, Mrozowskiego i Wyszeńskiego, Julian Ekerkunst Aptekarz.** Ulica Leszno Nr 28. — 16921-4-6

FABRYKA I SKŁAD HURTOWY LAMP

WŁ. PODGÓRSKIEGO

Na **Krakowskim-Przedmieściu**, w domu własnym, wprost **Saskiego Placu**

Z powodu rozszerzenia działalności fabryki swojej, którą powiększa i przenosi do oddzielnego gmachu, zwija zupełnie detaliczny handel i ogłasza

ZUPEŁNĄ WYPRZEDAŻ LAMP ZAGRANICZNYCH, KANDELABRÓW, ŻYRANDOLÓW

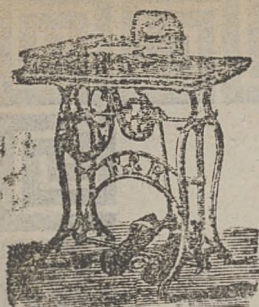
i w ogóle wszelkich przedmiotów do tej gałęzi handlu należących, a znajdujących się w dotychczasowym jej składzie:

N I Ż E J K O S Z T U.

Szanowna Publiczność przy nadchodzącej jesieni może skorzystać z tej sposobności i zaopatrzyć się w Lampy wszelkiego rodzaju, poczynawszy od najwytworniejszych, po cennie nieatylchane niskiej.

4-12

— 18446 —



20-20-449

Nowo-otworzony

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

na Krakowskim-Przedmieściu Nr. 450 naprzeciw kościoła Ś. ej Anny na pierwszym piętrze.

Poleca się Szanownej Publiczności wielkim wyborem **maszyn do szycia** wszelkich systemów **Oryginalnych Amerykańskich** jak również pierwszorzędnych fabryk **Angielskich i Niemieckich**, tak **stolikowych** jak i **ręcznych**, które po cenach **NAJNIŻSZYCH** sprzedaje, udzielając na każdą nabytą w składzie maszynę, **DWULETNIA GWARANCJĘ**.

Wszelkie przybory do maszyn do szycia są zawsze do nabycia w składzie po cenach **najprzystępniejszych**.

Krakowskie-Przedmieście Nr 450 pierwsze piętro.

Browar Piwa Stołowego.

Zygmunt Szeligowski,

Plac Ś. go Aleksandra i róg Brackiej, poleca po skończonym sezonie kuraczejnym **wyborowe Piwo Stołowe, Porter** zwyczajny i **Extra-Double Stout**, **Piwo na sposób Pilzeński**, oraz **Piwo Salwator**.

—16902-6-6

Dwanaście krów

pachtowych, młodych.

jest do sprzedania w folwarku Cisie, wiorsta od przystanku kolei Terespolskiej Dembe Wielkie. — Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, w domu przy ulicy Bednarskiej Nr 21. Stróż wskaże. — 2-3 — 17219 —

Z powodu zmiany w interesach, jest do sprzedania w dobrym miejscu kompletnie urządzona i od lat kilku istniejąca

BAWARJA.

Wiadomość przy ulicy Mostowej Nr 19 nowy, u Sieniawskiego. — 17499-2-3

TANIO I PRĘDKO!

Nowo otworzony warsztat ślusarski pod firmą:

Stepnowski & Kaczorowski, przyjmuje wszelkie reparacje maszyn do szycia różnych konstrukcji, z gwarancją roczną, oraz posiada znaczny zapas przyrządów do maszyn własnego pomysłu, doskonale działających, z czem mamy honor polecić się **W.W. Państwu**. — Leszno Nr 51, mieszkania 33. — 2-6 — 17523 —

DO SPRZEDANIA:

Dwie Chustki duże ciepłe i dwie Szafy jesionowe, od godziny 10 do 3 po południu, Nr domu 7, mieszkania 3, na 1-m piętrze, ulica Solna. — 17175-3-3

Bardzo tanio.

W pracowni róg Ś-to Jańskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, wprost Zamku Nr 113 nowy, 27 hyp., wykonywa

Suknie i Okrycia:

Suknie od rs. 1 kop. 50 i wyżej.

Salopy od rs. 2 kop. 50.

Przyjmuje Suknie do przerobienia i wszelkie szycie na maszynie. — **W. Roedler**. — 17439-2-6

PRACOWNIA

Sukien i Okryć Damskich **M-me STÉPHANIE**,

Nowy-Świat Nr 57, na 1-m piętrze. poleca się Szanownym Paniom, krojem paryżkim, elegancją i starannym wykończeniem i cenami bardzo przystępnymi, przyjmuje także zamówienia na całe wyprawy, tak ze swoich jak i z powierzonych materiałów. — Tamże można umieścić **Uczennicę** na stałe, za opłatą. — 17056-6-6

Ważna Wiadomość

dla PP. Właścicieli.

Ktoby posiadał **Place** lub **Spichrze** do wynajęcia w Warszawie w dobrych punktach, raczy zostawić adres w Cukierni P. Górskiego przy ulicy Przejazd. — Tamże można poznać wiadomość o **Powoziku** z uprzążą na konie, do sprzedania. — 17593-2-2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Do Sklepów Stowarzyszenia **MERKURY**, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1 i Marszałkowskiej Nr 4, nadchodzą codziennie świeże wyborowe

Drożdże.

—17385-3-3

Sprzedaje się:

Materia czarna. Weba, Chustka „Crêpe“ koloru crème, Koszule damskie, Chustki webo-we, Batyst szeroki, oraz Płótno na prześcieradła. Plac Ś-go Aleksandra Nr 14, mieszkania 6. — 17307-2-3

Suknia Sultanowa

niebieska do wieczoru koronkami przybrana oraz Wełniana najświeższego fasonu i gustu prawie nieużywana, do sprzedania za połowę ceny, przy ulicy Żelaznej Nr 25, miesz. 3, 1 piętro. — 17404-3-3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

Suknie damskie

i różne drobiazgi z garderoby kobiecej, oraz **Kufer** duży z dwoma szufladami. Ulica Koscielnia Nr 6, mieszkania 9. — 17494-2-3

WORKI

Oryginalne Amerykańskie

nadzwyczaj trwałe w rozmaitych rozmiarach i gatunkach po **bardzo umiarkowanych cenach**.

poleca

Skład Nasion

J. G. BERLIŃSKIEGO

przy ulicy Rymarskiej Nr 471a wprost Banku.

Biorącym w większych partjach odstepuje się stosowny rabat.

— 3-3 — 17233 —

Jest do sprzedania

Maszyna ręczna,

zupełnie nowa, za cenę niższą kosztu. Ulica Senatorska, w Magazynie A. Hoffert Nr 2. — 17372-3-3

Do sprzedania

Maszyna do szycia

nożna „Taylor.“ za połowę kosztu, oraz **Lando** silnej konstrukcji, w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość u Rządcy Hotelu Saskiego. — 17220-2-3

Potrzebne są Summy

na hypotekę pewną, od 2,000 rs. do 2,500 i rs. 1,000. Reflektanci raczą nadesłać addressa swoje do Redakcji Kurjera niniejszego pod lit. G. F. — 17407-3-3

Reperacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa spiesznie, dokładnie i tanio

FABRYKA

Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans w Warszawie Danielewiczowska Nr 619/20 (5). — 108-0-2288-

10. MIODOWA 10.

Skład hurtowy i detaliczny

Kamaszy wełnianych

od 50 kop. para. Wszelkie zamówienia przyjmują się. Maszyny pończosznicze na wypłatę. — 17216-3-6

Do Składu Pianin i Fortepianów Krajowych i Zagranicznych, Elekoralna Nr 20, J. Dütza, nadszedł nowy transport instrumentów z najpierwszych fabryk zagranicznych, które za przystępną cenę sprzedaje. Także jest **Fortepian** palisandrowy o siedmiu oktawach fabryki J. Hofera i mahoniowy o 6½ oktawach kompletnie wyrestaurowany do sprzedania, strojenia i reperacje przyjmuje. — 3-3-16546

Główny Skład Mebli Giętych

Wiedeńskich z Fabryki

BRACI THONET

w Magazynie Mebli

P. Globus

Krakowskie Przedmieście

Nr 38

Wprost Europejskiego Hotelu.

9-10-14336

Do sprzedania: Garnitur Mebli

rypem kryty; szeszlony skórą kryty, szafa rozbierna, szafka do bielizny, dwa łóżka, lustro i inne domowe meble, ulica Pańska Nr 15 nowy w prawej ofieynie w sieni drzwi na lewo. — 3-6-17347

MEBLE

mahoniowe nowe, w Bazarze Merkurego na Tłomackim, cały garnitur, oraz Tuleta damska i dwa Stoliki do kart konsolowe, po cenie bardzo przystępnej. — 17273-3-3

Jest do sprzedania **Garnitur Mebli**, Sofa i Szeszlony. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera. — 16835-6-6

Kanapa i Dwa Fotele

mahoniowe, zielonym aksamitem kryte i **Stół** przed kanapą z marmurowym blatem, wszystko w dobrym stanie, jest do sprzedania za cenę przystępną, przy ulicy Bielańskiej Nr 12, mieszkania 10, na 1-m piętrze. — 17309-3-3

Garnitur Mebli

całkiem kryty, jest do sprzedania za cenę kosztu. Ulica Chmielna Nr 17, u Tapicera. — 17362-3-3

Są do sprzedania **MEBLE** rozmaitego rodzaju, Garnitury, Szeszlony, Kozetki, Biura, Fotele, Stoły, Stoliki, Łóżka, Kleczniki i Materace po cenach najniższych. Ulica Bielańska Nr 4 u Tapicera. — **A. Mursztyn**. — 17007-5-6

DO SPRZEDANIA

Garnitur Mebli

Szeszlony skórą kryty, Stolik do kart, parę Szaf rozbiernych, Umywalka, Tuleta, Firanki i Dywany. Od 9-12 rano, Chłodna Nr 40, mieszkania Nr 18. — 17168-3-3

Do sprzedania

MEBLE

orzechowe francuskie, niepolerowane, 4 fotele, 6 krzesel. Ulica Warecka Nr 1, mieszkania 8, albo Marszałkowska Nr 60, w Magazynie Mebli. — 17522-2-3

Garnitur Mebli

jesionowych, w bardzo dobrym stanie i **Parawan**. Ulica Wielka Nr 5, stróż wskaże. — 17571-2-3

DWA OGIERY

5 letnie,

rassowe, pod wierzeh ujeżdżone, zdadne do zaprzęgu, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 4 domu, mieszkania 7. — 17135-6-6

U AKUSZERKI F. KEWICZ, pod Nr 1417, nowy 2, przy ulicy Siennej, są **POKOJE** w każdej chwili do wynajęcia dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. — 17489-2-6

W każdym czasie

do odnalezienia **mieszkanie** suche, ciepłe, jasne składające się z salonu obszernego, pokoju, pasażu, kuchni, przedpokoju wspólnego, góry i drwalki, z meblami i fortepianem lub bez takowych, przy ulicy Elekoralnej Nr 5 (drugi dom za Bankiem) mieszkania Nr 5. — 17205-4-6

Dwa Mieszkania,

składające się każde z dwóch pokoi i kuchni oddzielnej, jedno na dole, drugie na 2-m piętrze, są do wynajęcia każdego czasu za zupełnie zniżoną cenę, przy ulicy Kruczej Nr 3. — 17338-3-3

Do wynajęcia każdego czasu

Dwa lub Trzy Pokoje

z meblami, przy rodzinie, z osobnym wejściem, oraz do najęcia **Fortepian** mało używany, fabryki Kralla, o siedmiu oktawach. Ulica Bracka Nr 12, lokalu 11, na parterze. — 17405-3-3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia

MIESZKANIE

zaraz lub od Nowego Roku, składające się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, z wociągami, zlewem, od tego jest piwnica i igrara wspólna, mieszkanie to jest w ofieynie na 1-m piętrze. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Nowo-Zielnej Nr 33. — 17497-3-3

Za rs. 250 rocznie!

CZTERY POKOJE,

przedpokój i kuchnia, oraz **Sklep** za rs. 130 rocznie, do wynajęcia w każdym czasie. Marszałkowska Nr 6a, wiadomość na Marszałkowskiej Nr 71, mieszkania 34. — 17262-4-6

DWA POKOJE

przedpokój i kuchnia, w ofieynie na dole, są do wynajęcia od 1-go Listopada r. b. przy ulicy Szkolnej pod Nrem 4/1368a. — 17383-3-3

Jeden lub dwa Pokoje

z przynajmniej wejściem na 2 piętrze wprost Ogrodu Saskiego, przy ulicy Zabiej pod 949 dla kawalera do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu. — 17403-2-

Do wynajęcia

od 1-go Listopada r. b. do 1-go Maja 1877 r. t. j. na miesiąc sześć w Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej pod Nr 1713B (nowy Nr 11):

Lokal Parterowy

kompletnie umeblowany i odświeżony, składający się z 4-ch Pokojów. Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy i Góry wspólnej i wociągami.

Wiadomość na miejscu, lub w Składzie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej. — 2-3 — 17574 —

Jest do wynajęcia jeden lub

Dwa Pokoje

zaraz, ulica Pańska Nr 51, wiadomość na pierwszym piętrze, Nr 4 mieszkania. — 17614-2-3

Przy ulicy Marjensztad Nr 17 na 2 piętrze

POKÓJ

z wspólnym wejściem, duży o 2 oknach, z meblami lub bez, Nr 8 mieszkania, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu. — 17615-2-3

Dwa Pokoje

umeblowane od frontu na dole do wynajęcia w każdym czasie ulica Ś-to Krzyżka Nr 14, wiadomość w bramie na prawo. — 17619-2-3

Z powodu wyjazdu jest do odnalezienia za przystępną cenę

LOKAL

złożony z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni z wociągami i zlewem, spiżarnia, komórka, walcia i góra, na Marjańskiej ulicy, Nr 2 2 piętrze od frontu. — 17435-3-3

Дозволно Цензурою.